

GAZETA SAMORZĄDOWA

WIADOMOŚCI OZIMSKIE

Lipiec 2021 r. nr 07 (319) • www.ozimek.pl • www.bip.ozimek.pl

cena 2,50 zł (w tym 5% VAT)

ZAPRASZAMY!

ŚWIĘTO



PSTRĄGA

A W TYM NUMERZE:

- Zakup wozu strażackiego dla OSP Szczedrzyk na finiszu str. 3
- Absolutorium i wotum zaufania dla Burmistrza Ozimka str. 8
- Sukcesy Ozimskich Mażoretek podczas XXII Mistrzostw Polski str. 20
- Rowerem wokół Gminy Ozimek str. 27

STAW DUŻY W BIESTRZYNNIKU
25.07.2021

DOM KULTURY W OZIMKU
30.07.2021

WYSPA REHDANZA W OZIMKU
31.07-01.08.2021

WIĘCEJ NA STR. 8-9

ISSN 1234-6055



9 771234 605002



BURMISTRZ INFORMUJE

Ruszają prace na najbardziej oczekiwanej budowie drogi w Ozimku

Dnia 1.07.2021 r. Burmistrz Ozimka Mirosław Wieszołek oraz Piotr Owczarek przedstawiciel firmy P.U.H. „Domax” podpisali umowę na budowę dróg gminnych – ul. Dębowej w Ozimku i Krasiejowie, ul. Sosnowej, Świerkowej i Modrzewiowej w Ozimku wraz z oświetleniem i odwodnieniem oraz budową skrzyżowania drogi gminnej ul. Dębowej z DW nr 463 ul. Wyzwolenia.

W ramach inwestycji powstanie 865 metrów nowych dróg gminnych, a całkowity koszt wyniesie 1 922 256,63 zł. Kompleksowa modernizacja nie tylko poprawi komfort użytkowników, a także bezpieczeństwo – poprzez utworzenie nowego skrzyżowania drogi gminnej z drogą wojewódzką, na której jest bardzo duże natężenie ruchu.

Teren został już oficjalnie przekazany wykonawcy, a inwestycja powinna się zakończyć na koniec października br. Przedsięwzięcie jest dofinansowane ze środków Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg.

„To ogromna inwestycja drogowa, na którą długo czekali mieszkańcy Ozimka. Przedsięwzięcie jest realizowane dzięki pozyskanym rządowym środkom zewnętrznym, co odciąża budżet gminy, a zarazem umożliwia realizację kolejnych bardzo ważnych inwestycji.” – dodaje Burmistrz Ozimka Mirosław Wieszołek

Marcin Widera



Podpisano umowę na przebudowę zjazdu nad rzeką Białką w Grodźcu

Dnia 24.06.2021 r. Burmistrz Ozimka Mirosław Wieszołek oraz Kajetan Sowa – właściciel firmy P.H.U. LARIX Sp. z o.o. podpisali umowę na realizację zadania pn. „Przebudowa zjazdu z przepustem nad rzeką Białką w m. Grodziec łączącego drogę krajową nr 46 z ul. Częstochowską”.

W ramach inwestycji zostaną wykonane następujące prace, m.in.: rozbiorca istniejącego zjazdu wraz z obiektem mostowym, wykonanie nasypu i konstrukcji nawierzchni zjazdu, wykonanie chodnika na zjeździe, montaż wyposażenia, roboty wykończeniowe oraz porządkowanie terenu.

Całkowity koszt operacji to 129 436,05 zł. Obecnie zjazd usytuowany jest na obiekcie mostowym o złym stanie technicznym, stwarzającym zagrożenie dla użytkowników ruchu, dlatego zapadła decyzja o jego przebudowie. Inwestycja powinna zakończyć się na przełomie września i października 2021 r.

Marcin Widera





Zakup wozu strażackiego dla OSP Szczedrzyk na finiszu

Dnia 2 lipca 2021 r. jednostka OSP Szczedrzyk podpisała umowę na zakup nowego samochodu ratowniczo-gaśniczego marki IVECO Eurocargo z napędem 4x4. Umowę podpisali Prezes OSP Szczedrzyk Andrzej Jakubiec oraz prokurent firmy SZCZESNIAK Pojazdy Specjalne Sp. z o.o. Tomasz Kruźlak.

Koszt pojazdu to łącznie 820 902,00 zł. Gmina Ozimek przeznaczyła na ten cel środki w wysokości 350 000,00 zł. Pozostała część kwoty pochodzi z następujących źródeł: Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej/ Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w kwocie 205 000,00 zł, Krajowy System Ratowniczo-Gaśniczy w kwocie 245 000,00 zł, środki własne jednostki OSP Szczedrzyk w kwocie 20 902,00 zł.

Samochód zostanie dostarczony do końca września br. Zakup średniego samochodu ratowniczo-gaśniczego przyczyni się do podniesienia poziomu gotowości bojowej jednostki ze Szczedrzyka, ponadto obecny pojazd będący na stanie OSP Szczedrzyk, zostanie przekazany do OSP Dylaki. Dopuszczenie obu jednostek wpłynie znacznie na poprawę bezpieczeństwa naszych mieszkańców.

„To kolejna bardzo ważna inwestycja, która usprawni działanie naszej jednostki, a dodatkowo umożliwi doposażenie jednostki OSP Dylaki, która otrzyma obecny samochód ratowniczo-gaśniczy ze Szczedrzyka” – dodaje Andrzej Jakubiec Prezes OSP Szczedrzyk.

Marcin Widera



Marszałkowska Inicjatywa Sołecka w Mnichusie

Pod koniec czerwca br. w Sołectwie Mnichus w ramach Marszałkowskiej Inicjatywy Sołeckiej zrealizowano zadanie pn. „Doposażenie placu zabaw w urzędzenia i sprzęt sportowy” – przedsięwzięcie, jest rozszerzeniem dotychczasowych działań przy świetlicy wiejskiej, w ramach którego dokonano zakupu m.in. stołu do tenisa, dwóch bramek do piłki nożnej, kosza do koszykówki i drobnego sprzętu sportowego.

Jak wcześniej informowaliśmy Marszałkowska Inicjatywa Sołecka to pieniądze na projekty dla wszystkich sołectw województwa opolskiego. Pomogą one w realizacji przedsięwzięć służących rozwojowi i integracji lokalnych społeczności w regionie. Głównym celem MIS-u jest umożliwienie mieszkańcom wsi realnego wpływu na przeznaczenie środków z budżetu województwa opolskiego. Pomoc finansowa na realizację zadania dla jednego sołectwa nie może być większa niż 5 000,00 zł. Warunkiem otrzymania pomocy finansowej na realizację zadania jest wymagany wkład własny gminy na poziomie minimum 20% kwoty dofinansowania. Nowy sprzęt sportowy przetestowali Burmistrz Ozimka Mirosław Wieszołek oraz Sołtys Wsi Mnichus Irena Kokot.

Marcin Widera



Współfinansowane przez Samorząd Województwa Opolskiego

„Zadanie współfinansowane z budżetu Samorządu Województwa Opolskiego w ramach projektu Marszałkowska Inicjatywa Sołecka – Opolskie w latach 2020-2022”

Adaptacja pomieszczeń Szkoły Podstawowej w Antoniewie na oddział przedszkolny

Informujemy, że firma Bytomski Usługi Budowlane, Karina Bytomska z Jędrzyna zakończyła prace budowlane w ramach adaptacji pomieszczeń Szkoły Podstawowej w Antoniewie na oddział przedszkolny.

W ramach inwestycji przebudowano parter budynku szkoły podstawowej na pomieszczenia przedszkolne. Zamówienie obejmowało między innymi wykonanie prac geodezyjnych, robót rozbiórkowych i ziemnych wraz z utylizacją urobku i gruzu, fundamentów żelbetowych, schodów zewnętrznych i pochylni dla niepełnosprawnych, przebiccia otworów okiennych i drzwiowych, ścianek wewnętrznych i elementów żelbetowych, prac związanych z montażem stolarki drzwiowej i okiennej, montażu drzwi i przegród p.poż., prac związanych z rozbudową instalacji wewnętrznych, okładzin ściennych, posadzek, wyposażenie instalacji wewnętrznych. Ponadto zostanie jeszcze dokonany zakup wyposażenia nowego oddziału. Szacunkowy koszt inwestycji wynosi 400 000,00 zł. Zadanie jest finansowane w ramach Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych.

„To kolejny krok ku zapewnieniu odpowiedniej ilości miejsc w przedszkolach dla najmłodszych mieszkańców Gminy Ozimek. Inwestycja jest odpowiedzią na potrzeby mieszkańców, a zarazem zapewnia optymalne wykorzystanie zasobów placówki oświatowej w Antoniewie” – dodaje Burmistrz Ozimka Mirosław Wieszołek.

Marcin Widera



Wizyta przyjaciół z Heinsberga

W dniach od 2 do 5 lipca 2021 r. w naszej gminie przebywała delegacja z miasta partnerskiego Heinsberg z nowym Burmistrzem Kai Louisem na czele. Głównym celem wizyty były rozmowy związane z przyszłorocznymi obchodami jubileuszu 30-lecia podpisania aktu partnerstwa pomiędzy Ozimkiem i Heinsbergiem, które odbędą się w czerwcu 2022 r. w Ozimku oraz we wrześniu 2022 r. w Heinsbergu.

Nasi goście podczas pobytu poznali walory turystyczne gminy – m.in. JuraPark, Zabytkowy Most i Muzeum Hutnictwa. Ponadto zorganizowano spotkania z przedstawicielami SP nr 3 w Ozimku, która jest szkołą partnerską Realschule w Heinsbergu, w Domu Kultury z dyrygentem Ozimskiej Orkiestry Dętej oraz pracownikami MOSIR-u w Ozimku. Dodatkowo nasi przyjaciele z zagranicy zobaczyli, gdzie usytuowane są największe firmy w gminie oraz dowiedzieli się jakimi branżami gospodarczymi się zajmują. Pokazano im także najważniejsze inwestycje już zrealizowane oraz te, które dopiero się rozpoczynają – m.in. budowę filii żłobka.

Wizyta była także okazją, aby nowi władarze obu miast mogli porozmawiać o przyszłości partnerstwa oraz dalszych kierunkach jego rozwoju.

Marcin Widera





Kolejne serce na nakrętki w Krasiejowie

W Gminie Ozimek ustawiono kolejny metalowy pojemnik na nakrętki w kształcie serca. Tym razem inicjatorem była firma Instalatorstwo Elektryczne AMPER mgr inż. Tomasz Wer, która w uzgodnieniu z Gminą Ozimek zamontowała serce w centralnym punkcie wsi Krasiejów nieopodal kościoła.

Co ma służyć zbiórce plastikowych nakrętek (np. po napojach, płynach do płukania, mleku itp.), które od lipca będą regularnie odbierane przez MOSiR w Ozimku. Dochód ze sprzedaży zostanie przeznaczony na wsparcie lokalnych inicjatyw charytatywnych. Całkowity koszt zakupu i montażu pojemnika pokryła firma AMPER, której właściciel jest przekonany, że takie inicjatywy mogą przynieść szereg korzyści nie tylko dla mieszkańców Krasiejowa, ale i całej gminy.

Dnia 8 lipca 2021 r. Burmistrz Ozimka Mirosław Wieszołek i Tomasz Wer zaprosili mieszkańców Krasiejowa do włączenia się do akcji.

Marcin Widera



Modernizacja dróg gminnych

Dnia 23.06.2021 r. dokonano odbioru kolejnych 6 dróg gminnych, które zostały kompleksowo zmodernizowane, co przeloży się nie tylko na komfort użytkowników, a także na bezpieczeństwo i estetykę w naszej gminie.

W Szczedrzyku zmodernizowano ul. Wczasową o długości 143 m. Nawierzchnię drogi wraz z wjazdami na posesje wykonano z kostki brukowej. Wartość inwestycji to 124 214,75 zł.

W Sołectwie Krasiejów dokonano modernizacji odnogi ul. Szkolnej na odcinku 112 m za 57 827,71 zł oraz bocznej ul. Pustki o łącznej długości ok. 107 m za kwotę 54 320,98 zł. Zaś w Dylakach zmodernizowano łącznik pomiędzy ul. Szkolną a ul. Szymona o długości 110 m za 60 027,08 zł oraz boczną ul. Ozimskiej o łącznej długości 227 m za 121 263,12 zł.

Ponadto dokonano odbioru końcowego na ul. Brzozowej w Groźcu. W ramach modernizacji dokonano kompleksowego remontu nawierzchni ulicy Brzozowej wraz z sięgaczami do DK 46, o długości ok. 820 m. Wartość przedsięwzięcia to 337 494,78 zł. W sumie zmodernizowano 6 dróg o łącznej długości ok. 1,5 km. Całkowita wartość wszystkich inwestycji to 755 148,42 zł.

Marcin Widera



Podpisano umowę na przebudowę ul. Robotniczej w Krasiejowie

Burmistrz Ozimka Mirosław Wieszołek oraz Adam Benski – właściciel firmy OLS Sp. z o.o., Sp. K. – główny wykonawca podpisali umowę na zadanie pn. „Przebudowa drogi dojazdowej do gruntów rolnych w obrębie 0014 Krasiejów km 5,6; działki: 545/145, 43, 867/143, 1144/122 jednostka ewidencyjna 160908_5 Ozimek”.

Inwestycja obejmuje przebudowę drogi wewnętrznej dojazdowej do gruntów rolnych

w miejscowości Krasiejów - ul. Robotniczej o łącznej długości 762 mb.

To kolejna bardzo duża inwestycja drogowa realizowana w naszej gminie. Modernizacja obejmuje wymianę nawierzchni na asfaltową oraz oczyszczenie istniejących rowów wraz z wyprofilowaniem skarp i dna rowów, biegnących wzdłuż drogi wraz z oczyszczeniem istniejących przepustów. Dodatkowo przewidziano

wymianę tych przepustów, które są w złym stanie technicznym. Całkowita wartość przedsięwzięcia to 445 740,98 zł. Na zadanie otrzymano dofinansowanie dla gmin i powiatów ze środków budżetu Województwa Opolskiego realizacji zadań określonych w ustawie o ochronie gruntów rolnych i leśnych.

Marcin Widera



Ogłoszenie Burmistrza Ozimka

Owyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla miasta Ozimka, Nowej Schodni, części wsi Antoniów oraz części wsi Schodnia (w zakresie uchylonym rozstrzygnięciem nadzorczym Wojewody Opolskiego nr IN.L743.59.2020.AB z dnia 05.11.2020 r.)

Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2021 r., poz. 241 ze zm.) oraz Uchwały Nr XX/136/16 Rady Miejskiej w Ozimku z dnia 21 marca 2016 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla miasta Ozimka, Nowej Schodni, części wsi Antoniów oraz części wsi Schodnia zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla miasta Ozimka, Nowej Schodni, części wsi Antoniów oraz części wsi Schodnia” wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w dniach **od 19 lipca 2021 r. do 9 sierpnia 2021 r.** w siedzibie Urzędu Gminy i Miasta Ozimek, ul. ks. Jana Dzierżona 4 B, 46-040

Ozimek w godzinach urzędowania. Niniejszy projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dotyczy wyłącznie terenów, których dotyczyło rozstrzygnięcie nadzorcze wojewody nr IN.L743.59.2020.AB z dnia 05.11.2020 r.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się w dniu **30 lipca 2021 r.** w sali konferencyjnej Urzędu Gminy i Miasta Ozimek o godzinie **12:00.**

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi. Uwagi należy składać na piśmie do Burmistrza Ozimka, ul. ks. Jana Dzierżona 4 B, 46-040 Ozimek z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia **23 sierpnia 2021 r.**

Jednocześnie informuję, że w terminie przewidzianym na wyłożenie w/w projektu planu na podstawie art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie

środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2020 r., poz. 283 ze zmianami) można składać uwagi i wnioski do projektu planu w zakresie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko.

Zgodnie z art. 54 ust. 3 w/w ustawy uwagi i wnioski należy składać na zasadach określonych w art. 17 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Burmistrz Ozimka. Uwagi i wnioski do strategicznej oceny oddziaływania na środowisko należy składać na piśmie do Burmistrza Ozimka, ul. ks. Jana Dzierżona 4 B, 46-040 Ozimek, ustnie do protokołu lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres sekretariat@ugim.ozimek.pl z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia **23 sierpnia 2021 r.**

Burmistrz Ozimka
Miroslaw Wieszołek

Laury Umiejętności i Kompetencji dla przedsiębiorców z Gminy Ozimek



Zdumą i zadowoleniem informujemy, że dwóch przedsiębiorców z Gminy Ozimek na wniosek Burmistrza Ozimka Miroslawa Wieszołka otrzymało Srebrne Laury Umiejętności i Kompetencji.

Podczas uroczystej gali, która odbyła się 25 czerwca 2021 r. w Opolu Srebrny Laur Umiejętności i Kompetencji w kategorii Menedżer, lider społeczno-gospodarczy odebrał Pan **Heinrich Nyolt** właściciel firmy Kreon Reklama

Sp. z o.o. z Krasiejowa, a w kategorii „Udana inwestycja” odznaczono Pana **Adriana Halupczoka** – właściciela firmy Stolarstwo i Usługi Meblowo Budowlane Adrian Halupczok z Krzyżowej Doliny.

Serdecznie gratulujemy i dziękujemy za ogromny wkład w rozwój gospodarczy Gminy Ozimek. Życzymy dalszych sukcesów oraz wielu zadowolonych klientów. Organizatorem wydarzenia była Opolska Izba Gospodarcza.

„Wsparcie naszych przedsiębiorców ma dla Gminy Ozimek priorytetowe znaczenie. Takie inicjatywy obrazują jak bardzo cenimy współpracę z z firmami działającymi na terenie gminy oraz regularnie działamy na rzecz rozwoju biznesu w gminie, co daje wymierne korzyści całej naszej społeczności lokalnej” – zaznacza Burmistrz Ozimka Miroslaw Wieszołek.

Marcin Widera



Centralna Ewidencja Emisyjności Budynków

Od 1 lipca 2021 roku została uruchomiona Centralna Ewidencja Emisyjności Budynków (CEEB). Jest ona elementem projektu Zintegrowanego Systemu Ograniczenia Niskiej Emisji (ZONE), realizowanego przez Główny Urząd Nadzoru Budowlanego.

Zadaniem skierowanym do Urzędów Gmin jest wprowadzenie danych z deklaracji złożonych w formie papierowej do systemu teleinformatycznego. Każdy właściciel, zarządca budynku lub lokalu jest zobowiązanych do złożenia deklaracji o źródłach ciepła lub źródłach spalania paliw.

Deklarację można złożyć elektronicznie na stronie internetowej www.zone.gunb.gov.pl (warunkiem jest posiadanie profilu zaufanego lub e-dowodu) lub w wersji papierowej w Urzędzie Gminy (zgodnie z lokalizacją budynku).

Osobno należy złożyć deklarację dla budynków i lokali mieszkalnych (deklaracja A) oraz dla budynków i lokali niemieskalnych (deklaracja B). Na stronie internetowej www.gunb.gov.pl znaleźć można formularz deklaracji A oraz B, wzory wypełnionych deklaracji oraz instrukcję wypełniania.

Druki można także pobrać w wersji papierowej w Urzędzie Gminy i Miasta w Ozimku, przy ul. ks. Jana Dzierżona 4B. Wszystkie informacje i druki znajdują się również na stronie internetowej www.ozimek.pl w zakładce ochrona środowiska – Deklaracja CEEB

Czas na złożenie deklaracji to w przypadku budynków już istniejących 12 miesięcy, w przypadku

budynków, w których źródło ciepła, spalania paliw zostało uruchomione po 1 lipca 2021 roku termin wynosi 14 dni. Za niezłożenie deklaracji wójt (burmistrz, prezydent miasta) będzie mógł nałożyć grzywnę w drodze mandatu karnego, który będzie stanowił dochód własny gminy.

Najczęściej zadawane pytania:

Jakie informacje zawiera deklaracja?

- Imię i nazwisko, nazwę właściciela, zarządcy budynku lub lokalu, adres miejsca zamieszkania lub siedziby,
- Adres nieruchomości, w obrębie której eksploatowane jest źródło ciepła lub spalania paliw,
- Informacje o liczbie i rodzaju eksploatowanych w obrębie nieruchomości źródeł ciepła lub źródeł spalania paliw oraz o ich przeznaczeniu i wykorzystywanych w nich paliwach,
- Opcjonalnie – numer telefonu właściciela lub zarządcy, adres e-mail.

Właściciel domu ma dwa źródła ogrzewania, czy powinien w deklaracji podać oba?

Właściciel domu powinien zgłosić wszystkie źródła ogrzewania.

Co z nowo powstałymi budynkami?

Nowo powstałe budynki należy zgłosić wnioskiem o zakończenie budowy lub uzyskać decyzję o pozwoleniu na użytkowanie. Termin złożenia dekla-

racji dla nowo powstałych budynków to 14 dni od otrzymania w/w decyzji.

Czy osoba wynajmująca mieszkanie w budynku wielorodzinnym musi złożyć deklarację? Najemca nie ma obowiązku zgłaszania źródeł ciepła, obowiązek nałożony jest na właściciela/zarządcę budynku.

Czy osoba mieszkająca w bloku, w którym jest zarządca musi złożyć deklarację samodzielnie? Nie trzeba składać samodzielnie, zarządca zgłosi wspólne źródło ciepła. Natomiast jeżeli w lokalu jest indywidualne źródło ciepła (np. kominiek), to taką deklarację trzeba złożyć samodzielnie.

Jeśli jest dwóch właścicieli, deklarację składa jeden z nich?

Tak, deklarację składa jeden z właścicieli.

Co z budynkami, które znajdują się na Rodzinnych Ogródkach Działkowych i z domkami letniskowymi?

CEEB tworzy rejestr wszystkich źródeł spalania paliw, które w swojej mocy cieplnej nie przekraczają 1 MW – w związku z tym właściciela, który posiada w swojej altanie na terenie ROD piec grzewczy (w tym tzw. kozę) będzie obowiązywało złożenie deklaracji, niezależnie od formy prawnej użytkowania budynku.

Co z budynkami, które posiadają już źródło ciepła, ale zostało dołączone kolejne, bądź istniejące zostanie wymienione na nowe?

Dla nowego źródła ciepła termin wynosi 14 dni.

Justyna Widera

Rachmistrzowie rozpoczęli wywiady bezpośrednie w terenie

Od 23 czerwca rachmistrzowie spisowi oprócz wywiadów telefonicznych rozpoczęli wywiady bezpośrednie w terenie. Każdego rachmistrza można poprosić o wylegitymowanie się oficjalnym identyfikatorem. Rachmistrz powinien mieć go przy sobie i okazać na naszą prośbę.

Identyfikator musi zawierać te informacje:

- imię i nazwisko wraz ze zdjęciem;
- numer identyfikatora oraz hologram;
- nazwę i logo wojewódzkiego biura spisowego;
- podpis osoby upoważnionej do wystawienia identyfikatora;
- okres, na jaki identyfikator został wystawiony;
- informację na odwrocie, na terenie jakiego województwa rachmistrz jest upoważniony do zbierania danych.

Rachmistrz spisowy nie będzie pytał o:

- stan majątkowy respondenta;
- wartość przedmiotów należących do domowników;
- nie będzie również wymagał okazania korespondencji urzędowej np. z ZUS czy z bankami ani prywatnej.

Rachmistrz zadaje tylko te pytania, które są zapisane w formularzu. Wszyscy respondenci odpowiadają na te same pytania, nie są one różnicowane pod jakimkolwiek względem.

Kiedy coś się nie zgadza, spisuj dane rachmistrza!

W przypadku stwierdzenia faktycznych nieścisłości należy przerwać wywiad, spisać dane rachmistrza i skontaktować się z urzędem gminy, urzędem statystycznym lub jego oddziałem. W przypadku wątpliwości warto skorzystać z pozostałych możliwości weryfikacji rachmistrza jakie zapewniło Centralne Biuro Spisowe. Można to zrobić m.in. poprzez specjalnie przygotowaną aplikację dostępną na tej stronie – <https://rachmistrz.stat.gov.pl/formularz/>.

Wywiady bezpośrednie będą prowadzone z zachowaniem procedur sanitarnych rekomendowanych przez Ministerstwo Zdrowia i Główny Inspektorat Sanitarny. Każdy rachmistrz powinien

używać niezbędnych środków ochrony osobistej i zachowywać dystans społeczny.

Informujemy, że na mocy Ustawy z dnia 9 sierpnia 2019 r. o narodowym spisie powszechnym ludności i mieszkań (Dz. U. z 2019 r. poz. 1775 z późn. zm.) każda osoba mieszkająca w Polsce ma obowiązek spisania się w NSP 2021. Odmowa udziału w spisie skutkuje nałożeniem kary grzywny (art. 57 i 58 Ustawy z dnia 29 czerwca 1995 r. o statystyce publicznej t.j. Dz. U. 2021 poz. 955). Aktualnie są już procedowane wnioski o ukaranie osób, które odmówiły spisania się.

Barbara Durkalec
Zastępca Gminnego Komisarza Spisowego

Liczymy się
DLA POLSKI!
więcej na
spis.gov.pl

Absolutorium i wotum zaufania dla Burmistrza Ozimka

Dnia 28 czerwca 2021 r. podczas XXXVI Sesji Rada Miejska w Ozimku jednogłośnie udzieliła Burmistrzowi Ozimka Mirosławowi Wieszołkowi absolutorium z wykonania budżetu za 2020 r. Wcześniej zapoznała się z raportem o stanie gminy – udzielając Burmistrzowi także jednogłośnie wotum zaufania.

Wydatki majątkowe w 2020 roku wyniosły 6 043 860,44 zł i były o 49% wyższe niż w 2019 roku. Inwestycje realizowane były ze środków unijnych, rządowych oraz na mocy porozumień z administracją rządową.

Zainwestowano w rozwój infrastruktury poprzez liczne modernizacje i remonty dróg, chodników oraz przejść dla pieszych, przede wszystkim dla poprawy bezpieczeństwa i komfortu mieszkańców. W ramach programu Polska Cyfrowa 2014-2020 doposażono szkoły w sprzęt komputerowy do nauki zdalnej. Zakupiono pojemniki na odpady komunalne i ich segregację, aby obniżyć koszty funkcjonowania systemu. Uruchomiono transport publiczny, a w wyniku prowadzonych przewozów komunikacja miejska dociera na terenie Gminy Ozimek do wszystkich miejscowości. Nowością w 2020 roku była pomoc z Programu Operacyjnego Pomocy Żywnościowej 2014-2020 poprzez zainicjowanie tzw. Banku Żywności, z którego korzystało w ciągu roku 172 najbardziej potrzebujących mieszkańców gminy.

„Poprzedni 2020 rok był wyjątkowy, zdominowany przez koronawirusa, tym bardziej jest to powód do zadowolenia, że udało się zachować ciągłość pracy Urzędu Gminy i Miasta w Ozimku,



a co za tym idzie zrealizować szereg przedsięwzięć i odnotować liczne sukcesy, które przełożyły się na rozwój Gminy Ozimek. Podczas sesji Radni Miejscy udzieli mi jednogłośnie wotum zaufania oraz absolutorium z tytułu wykonania budżetu Gminy Ozimek za 2020 r., za co pragnę serdecznie podziękować.

W tym miejscu dziękuję również Radnym Rady Miejskiej w Ozimku za owocną współpracę i merytoryczną dyskusję. Jestem przekonany, że kolejne lata wspólnej pracy będą obfitowały nowymi pomysłami, inicjatywami oraz działaniami zmierzającymi do rozwoju Gminy Ozimek.

Dziękuję wszystkim współpracownikom UGIM w Ozimku, organizacjom pozarządowym, grupom nieformalnym i zaangażowanym mieszkańcom za aktywne włączenie się w życie naszej Gminy.

Cieszę się, że pomimo pandemii COVID-19 udało nam się zrealizować tak wiele. Jestem także dumny z postawy mieszkańców, którzy w krytycznych momentach niejednokrotnie udowodnili, że możemy liczyć na siebie nawzajem! Jako Burmistrz Ozimka mogę z czystym sumieniem stwierdzić, że wspólnie daliśmy radę” – podsumowuje Burmistrz Ozimka Mirosław Wieszołek

Podczas obrad rady uchwalili łącznie 12 uchwał. Ponadto podczas obrad przedstawiono sprawozdanie z pracy Komisji Skarg, Wnioseków i Petycji w okresie od stycznia do czerwca 2021 r. oraz informację o wykonywaniu swoich zadań przez firmę REMONDIS - wywóz odpadów komunalnych.

Marcin Widera

Zaproszenie na Święto Pstrąga

Szanowni Państwo, Drodzy mieszkańcy, serdecznie zapraszam na Święto Pstrąga. Już w niedzielę, 25.07.2021 r. na Stawie Dużym w Biestrzynie, zorganizowane zostaną Splawikowe Zawody Wędkarskie, w których uczestniczyć będą wędkarze z całego regionu. Zapraszam do zapisów na zawody.

W piątek 30.07.2021 r. rozpocznie się w Ozimku weekend pełen atrakcji. Popołudniu w Domu Kultury zorganizowana zostanie Konferencja promująca obszar Rybackiej Lokalnej Grupy Działania „Opolszczyzna”, podczas której nastąpi prelekcja promująca gospodarczą, tradycyjną i kulturalną specyfikę obszaru RLGD „Opolszczyzna”. W trakcie konferencji wystąpi Chór Na Obcasach, a na scenie sali widowiskowej zobaczymy spektakl „O rybaku i złotej rybce”.

W dniach 31.07-01.08.2021 r. impreza przeniesie się na Wyspę Rehdanza w Ozimku, gdzie czekać

będzie duża dawka dobrej zabawy – m.in. pokaz gotowania, atrakcje dla dzieci i występy zespołów działających przy Domu Kultury w Ozimku.

W sobotę 31.07.2021 r. zaczynamy o godzinie 15:00. Tego dnia zaplanowano Interaktywny pokaz gotowania „Pstrąg i jego tajemnice”, który poprowadzi znany kucharz Kamil Klekowski. Pokaz będzie połączony z degustacją potraw, które zostaną przygotowane na oczach uczestników wydarzenia i przy ich pomocy! Ponadto na scenie wystąpią zespoły: Diament, Delement, O-MEGA II, Kaszmir oraz wokalistki studia piosenki Nonet. Zwieńczeniem pierwszego dnia imprezy będzie koncert Ozimskiej Orkiestry Dętej. W programie także konkurs wiedzy o rybach i kulturze rybackiej w regionie i wiele innych atrakcji dla dzieci – gry i zabawy oraz dmuchany plac zabaw.

W niedzielę 1.08.2021 r. zapraszam od godziny 16:00. Na scenie wystąpią zespoły: Kaszmir,

Diament, Delement, O-MEGA II, wokalistki studia piosenki Nonet oraz zespoły ludowe - Heidi, Babie Lato, Opolskie Dziołchy, Grodziec i Dziołki. Wieczorem odbędzie się koncert Zespołu Lecter z Ozimka. Także tego dnia przygotowano liczne atrakcje dla dzieci - wirtualną rzeczywistość, czyli stanowiska ze specjalistycznymi goglami przenoszącymi w wirtualny świat, ponadto malowanie twarzy i dmuchany plac zabaw.

Impreza jest realizowana w ramach projektu współfinansowanego przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Morskiego i Rybackiego w ramach Programu Operacyjnego „Rybacko i Morze”.

Serdecznie zapraszam do wspólnego świętowania. Zapraszam na Święto Pstrąga w Ozimku!

Burmistrz Ozimka
Mirosław Wieszołek



Unia Europejska
Europejski Fundusz
Morski i Rybacki



Projekt współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Morskiego i Rybackiego w ramach Programu Operacyjnego „Rybacko i Morze”.



ŚWIĘTO



PSTRAĞA

STAW DUŻY W BIESTRZYNNIKU

Niedziela 25.07.2021

06:00 – Spławikowe Zawody Wędkarskie

DOM KULTURY W OZIMKU

Piątek 30.07.2021

17:00 – Konferencja promująca obszar Rybackiej Lokalnej Grupy Działania „Opolszczyzna”
18:00 – Spektakl „O rybaku i złotej rybce”
18:20 – Koncert Chóru Na Obcasach

WYSPA REHDANZA W OZIMKU 31.07-01.08.2021

Sobota 31.07.2021

15:00 – Otwarcie imprezy

15:05 – Interaktywny pokaz gotowania „Pstrąg i jego tajemnice” (degustacja przygotowanych potraw)

16:35-18:35 – Blok artystyczny w wykonaniu sekcji Domu Kultury, wystąpią zespoły: Diament, Delement, O-MEGA II, Kaszmir oraz wokalistki studia piosenki Nonet

18:10 – Interaktywny pokaz gotowania „Pstrąg i jego tajemnice” (degustacja przygotowanych potraw)

19:40 – Studio piosenki Nonet

19:55 – Konkurs wiedzy o rybach i kulturze rybackiej w regionie

20:15 – Koncert Ozimskiej Orkiestry Dętej

21:15 – Zakończenie

Atrakcje dla dzieci

Gry i zabawy dla dzieci – 15:00-17:00

Dmuchany plac zabaw dla dzieci

Niedziela 01.08.2021

16:00-19:10 – Program artystyczny w wykonaniu sekcji Domu Kultury w Ozimku, wystąpią zespoły: Kaszmir, Diament, Delement, O-MEGA II, wokalistki studia piosenki Nonet oraz zespoły ludowe:

- Heidi,
- Babie Lato,
- Opolskie Dziołchy,
- Grodziec,
- Dzióbki

19:10 – Koncert zespołu Lecter

Atrakcje dla dzieci

Wirtualna rzeczywistość – stanowiska ze specjalistycznymi goglami przenoszącymi w wirtualny świat

Malowanie twarzy – 17:30-19:30

Dmuchany plac zabaw dla dzieci



Patronat medialny

Współorganizatorzy





Wycieczka rowerowa członków DFK Szczedrzyk i Pustków

W dniu 19 czerwca 2021 roku Zarząd Koła DFK Szczedrzyk - Pustków zorganizował dla wszystkich członków wycieczkę rowerową pod hasłem „Poznajemy przyrodę i piękno wsi opolskiej”.

Program był niezwykle interesujący. Uczestnicy wysłuchali wykładu o bogactwie przyrodniczym naszego regionu i odkryli sekrety unikalnych receptur tradycyjnych potraw, które z wielkim zaangażowaniem przedstawiły panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Krośnicy. Kolejną atrakcją programu okazały się odwiedziny w wytwórni lodów w Dębskiej Kuźni, a także spacer w Beier Parku, będący urokliwym miejscem po starej cegielni. Pogoda i humory w pełni dopisały - wycieczkę z pewnością zaliczyć można do udanych!

Projekt został zorganizowany i sfinansowany w ramach programu „Ożywienie Domów Spotkań / Begegnungstättenarbeit” przez Federalne Ministerstwo Spraw Wewnętrznych ds. Budownictwa i Ojczyzny Republiki Federalnej Niemiec za pośrednictwem Związku Niemieckich Stowarzyszeń Społeczno-Kulturalnych w Polsce.

Ewa Feliks



Festyn Sołecki w Jedlicach

Pięknym, słonecznym popołudniem w miejscowości Jedlice, w dniu 3.07.2021 r. licznie zebrały się dzieci, rodzice i goście, aby świętować Festyn Sołecki.

Przybyłych ugościli na placu zabaw Sołtys oraz Rada Sołecka. Dzięki pieniążkom z tegorocznego budżetu oraz naszym sponsorom: BA GLASS POLAND Sp. z o.o. Huta Jedlice, dzieci mogły skorzystać z licznych atrakcji w postaci dmuchanych zjeżdżalni oraz animatorów Skeleton, którzy prowadzili różne zabawy dla naszych pociec. Atrakcją było bardzo dużo, m.in: malowanie twarzy, przeciąganie liny, puszczanie baniek mydlanych, a największą był taniec z Dinozaurom Daffi, który sprawił dzieciom wiele uśmiechu na twarzach.

Przyjazd OSP Schodnia, umożliwił maluchom zapoznanie się ze specyfiką pracy naszych strażaków. Za co bardzo dziękujemy. Dzięki naszym kochanym rodzicom mogliśmy skosztować przepysznych wypieków ciast, babeczek, ciasteczek, za co również bardzo dziękujemy. Ten piękny dzień trwał do samego wieczora. Zadowolenie i uśmiech na twarzy dzieci był bezcenny.

Sponsorom bardzo pragniemy podziękować za ofiarowaną życzliwość. Bardzo dziękuję za współpracę Radzie Sołeckiej oraz Firmie Super Festyn, za pomoc w organizacji. Mam nadzieję, że ten dzień na długo zostanie w pamięci każdego uczestnika.

Agnieszka Golonka



Laury dla społeczników i superbohaterów

Dnia 22 czerwca 2021 r. w Filharmonii Opolskiej odbyła się IV. Gala Opolszczyzna Aktywnie Społecznie. Urząd Marszałkowski Województwa Opolskiego nagroził osoby, które występując bez peleryn i masek, po prostu są, niosą pomoc, działają dla dobra innych.

Wyróżniono osoby oraz organizacje społeczne w kategoriach: Opolska Niezapomnianka, Społecznik Roku oraz Superbohater.

Ubiegły rok był rokiem szczególnym, rokiem pandemii, dlatego podczas gali podziękowano także tym osobom, zgłoszonym przez organizacje pozarządowe, które wykazały się wyjątkowym zaangażowaniem i ofiarnością w niesieniu pomocy w czasie naznaczonym pandemią koronawirusa.

Niezmiernie miło jest nam poinformować, iż wśród wyróżnionych znalazło się

dwóch mieszkańców naszej gminy: Pan **Mariusz Łapot** oraz Pan **Arkadiusz Banik** do 30 czerwca br. pracownik Urzędu Gminy i Miasta w Ozimku, a obecnie Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Ozimku. Wszystkim wyróżnionym i nagrodzonym serdecznie gratulujemy!

Marcin Widera



Wciąż Blisko Nas, kolejna edycja Festiwalu z Akcesowym akcentem

Kolejna edycja - jedenasta z kolei Ogólnopolskiego Festiwalu Piosenek **Anny Jantar** i **Jarosława Kukulskiego**, „Wciąż Blisko Nas” już za nami. W tym roku w związku z pandemią, festiwal odbył się hybrydowo.

Eliminacje odbyły się wirtualnie. Chętni wykonawcy przed kamerką pokazali swoje umiejętności wokalne oraz choreografię i przestali je drogą elektroniczną do organizatorów. Jurorzy, czyli **Barbara Malinowska**, **Adrian Białek** oraz **Robert**

Klimek po przesłuchaniu wszystkich podmiotów zgłoszonych do konkursu, wytypowali listę laureatów, która miała wystąpić przed publicznością w sok w Komprachcicach.

Do tej grupy zakwalifikowały się podopieczne Stowarzyszenia Akces, a były to w kategorii I do lat 8 **Ania Chmura** oraz w kategorii IV soliści powyżej 16 lat **Julia Dota**. Dnia 13 czerwca zgodnie z zapowiedzią, odbył się w sali widowiskowej sok Komprachcice Koncert Laureatów.

Po występach wszystkich uczestników, jurorzy odczytali werdykt, na który wszyscy czekali z niecierpliwością. I tak oto **Ania Chmura** zajęła II miejsce w swojej kategorii, a **Julia Dota** otrzymała nagrodę za III miejsce.

Serdecznie gratulujemy młodym artystkom świetnych występów on-line i na scenie, a organizatorom wspaniałego widowiska.

Maciej Paluszczak

Swoje Chwalimy

Rybacka Lokalna Grupa Działania „Opolszczyzna” realizuje projekt pod nazwą: „Opracowanie systemu certyfikacji, identyfikacji wizualnej oraz bazy produktów, usług i wydarzeń dla znaku jakości obszaru LGD „Kraina Dinozaurów”.

Celem projektu jest stworzenie systemu znaku jakości dla produktów, usług i wydarzeń obszaru LGD „Kraina Dinozaurów”, co jest związane ze wsparciem promocji oraz wyróżnieniem znakiem jakości „Swoje chwalimy!” produktów, usług

i wydarzeń, które nawiązują do specyfiki obszaru LGD „Kraina Dinozaurów”.

Tym razem znak jakości „Swoje Chwalimy” został przyznany Stowarzyszeniu Akces w kategorii Wydarzenie za Folk Festiwal – Regionalny Festiwal Dźwięków i Tradycji, zorganizowany we wrześniu 2020 na Wyspie Rehdanza w Ozimku. Cel tegoż Festiwalu to kultywacja lokalnego dorobku i dziedzictwa kulturowego w różnych obszarach tj. sztuki, rękodzieła, kulinariów, tradycji i obyczajów a przede wszystkim muzyki i lokalnego dialektu –

gwary śląskiej, która jest jeszcze w znacznej mierze używana przez mieszkańców nie tylko naszej gminy, ale także na obszarze naszego województwa. Ten Festiwal miał przybliżyć uroki i atrakcyjność Gminy i dostarczyć atrakcji nie tylko mieszkańcom naszej gminy, ale także całego województwa.

Dziękujemy kapitule za kolejne wyróżnienie, tym sposobem wiemy, że praca wielu ludzi, którzy przyczynili się do organizacji takiego przedsięwzięcia, jest dostrzeżona i nagrodzona.

Maciej Paluszczak

Dziobek jerzyka i komar znika

W ramach projektu „Ochrona różnorodności biologicznej w Aglomeracji Opolskiej poprzez działania edukacyjno – informacyjne – etap II” współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej i Stowarzyszenia Aglomeracja Opolska, Gmina Ozimek otrzymała 100 budek lęgowych dla jerzyków – ptaków, które są naturalnymi pogromcami komarów.

Budki zostały zamontowane na drzewach, szkołach i innych budynkach w gminie. Dzięki takim projektom możemy pokazać, jaką ważną rolę i znaczenie ma dla nas przyroda i ochrona zagrożonych gatunków. Jerzyki to zwierzęta ważne w ekosystemie i niezwykle użyteczne dla ludzi. Niestety zanik tradycyjnego rolnictwa i modernizacja budownictwa zmniejszają ich populację.

Jerzyk zasiedla budynki, budując gniazda we wgłębieniach murów, szczelinach, otworach, stropodachach i pod dachówkami. Jednak liczba miejsc gniazdowych jerzyków corocznie maleje. Główną przyczyną tego są remonty elewacji i prace termomodernizacyjne budynków. W trakcie tych prac zatykane są wszelkie szczeliny w ścianach, a otwory prowadzące do stropodachów są zamykane kratkami.

W konsekwencji jerzykowi zaczyna brakować miejsc do gniazdowania. W takich sytuacjach, jedyną rekompensatą strat siedliskowych jest montaż skrzynek lęgowych. Taka skrzynka służy jednej parze ptaków przez wiele lat. Liczymy na to, że jerzyki zadomowią się w budkach i zostaną z nami na dłużej!

Marta Suchecka





ZNALEZIONO NAJSTARSZY ŻELIWNY GARNEK?

Kiedy myślimy o gotowaniu, wydaje nam się oczywistym, że najlepiej służy temu żelazny garnek. Trudno nam uwierzyć, że do początku XVIII wieku podstawowymi naczyniami kuchennymi były garnki wykonane z gliny. Na naczynia wykonane z blachy miedzianej, a jeszcze wcześniej ołowianej, mogli sobie pozwolić tylko najbogatsi: królowie, książęta i bogacze. Powszechne stosowanie żelaznych, a właściwie żeliwnych garnków, było możliwe dzięki wynalazkom osiemnastowiecznej rewolucji technicznej.

Wszystko zaczęło się w angielskim Coalbrookdale, za sprawą Abrahama Darby I, który jako pierwszy z sukcesem zastosował węgiel kamienny do produkcji żelaza. To jemu w roku 1707 udało się odlać, w piaskowej formie, pierwsze żeliwne garnki. Metodę ich produkcji opatentował rok później. Kolejne udoskonalenia techniki wytwarzania sprawiły, że naczynia te stawały się coraz powszechniejsze w Anglii.

Nie wiadomo dokładnie, kiedy metoda produkcji żeliwnych garnków dotarła na kontynent. Wiemy natomiast z całą pewnością, że kiedy w roku 1754 powstała Królewska Huta Malapane w Ozimku, obok podstawowej produkcji armat i kul armatnich, już na początku funkcjonowania, produkowano w niej także żeliwne garnki. Opanowanie techniki

ich produkcji nie było rzeczą łatwą. Umiejętności ozimeckich hutników pozwoliły w szybkim czasie na produkcję wyrobów najwyższej jakości. Z czasem, aby odróżnić je od wyrobów gorszej jakości, pochodzących z wytwórni prywatnych, nakazano produkowane w hutach królewskich garnki sygnować koroną królewską. Był to w owych czasach swoisty znak, gwarantujący najwyższą jakość produktu. Możemy dziś z całą pewnością stwierdzić, że Królewska Huta w Ozimku już około 50 lat po wynalazku Abrahama Darby I, opanowała technikę produkcji żeliwnych garnków.

Długo nie mieliśmy pewności jak wyglądały te pierwsze, cywilne produkty naszej huty. W zbiorach Muzeum Hutnictwa w Ozimku posiadamy wiele przykładów żeliwnych garnków i naczyń. Wiele z nich nosi sygnaturę korony królewskiej. Najstarsze jednak pochodzą z końca XVIII wieku. W naszych zbiorach znalazł się także fragment garnka, którego sygnatura w postaci charakterystycznego napisu „MALAPANE”, wskazywała na wcześniejszy okres jego powstania. Wielkość fragmentu nie pozwalała jednak na choćby przybliżone odtworzenie jego kształtu. Jedyne co można było ustalić to jego pojemność. Mianowicie obok wymienionego oznaczenia wytwórni znalazł się symbol „4K”. Ta jednostka objętości, pozwalająca pośrednio także datować produkt, stosowana

w połowie XVIII wieku, oznaczała 4 dzbany, konwie i wynosiła ok. 37 litrów.

Zagadka kształtu naczynia wyjaśniła się w 2020 roku, kiedy na terenie Grodzca, na prywatnej posesji znaleziono identyczny, choć nieco mniejszy garnek. Nie wiadomo jak długo przeleżał w ziemi. Mimo, że mocno skorodowany, był w całości. Nawet oznaczenie „3 K: MALAPANE”, a więc podobne do tego z muzealnego fragmentu, możliwe było do odczytania. Znaleźisko pozwoliło na jednoznaczne ustalenie formy i kształtu, co pozwala sądzić, że tak właśnie wyglądały najwcześniejsze garnki produkowane w Królewskiej Hucie Malapane. Znalazcę (bo nie właściciela!) udało się przekonać, aby zgodził się zaprezentować znaleźisko na wystawie w Muzeum Hutnictwa, podczas jego otwarcia w nowym miejscu. Przez miesiąc zwiedzający mogli go więc podziwiać, a pracownicy dokonać niezbędnych pomiarów. Znalazca nie wyraził zgody na jakiegokolwiek czynności konserwatorskie obiektu. Po 30 dniach okresu wypożyczenia natychmiast też zażądał jego zwrotu. Odtąd mogliśmy zwiedzającym jedynie opowiadać o najstarszym garnku, tylko na podstawie posiadanego fragmentu.

Życie potrafi jednak zaskakiwać! Podczas dni otwartych, z okazji otwarcia Muzeum w nowej siedzibie, wystawę zwiedzał pan Joachim Drzymała



Garnek znaleziony u Drzymałów



Przekazanie



z córką Anną, z krasiejowskiej Myślinki. Długo przyglądał się garnkowi. Przypomniał sobie, że pamiętał taki garnek z młodości. W ich gospodarstwie, obok młyna i tartaku, znajdowała się prosta maszyna do produkcji dachówek. Jako że była wysłużona, wyciekał z niej olej. Aby nie lał się na ziemię, ojciec pana Joachima podstawił pod maszynę bardzo podobny garnek. Po powrocie do domu z wizyty w Muzeum, rozpoczęły się poszukiwania, uwiaryczone sukcesem. Odnaleziony garnek okazał się identyczny z tym z Grodzca, ale jako że przez lata zalany olejem, jest w znacznie lepszym stanie. Identyfikacyjne oznaczenia są doskonale czytelne.

Państwo Maria i Joachim Drzymałowie z córką Anną nie mieli jakichkolwiek wątpli-

wości. Od razu podjęli decyzję, o przekazaniu znaleziska do Muzeum Hutnictwa Doliny Małej Panwi w Ozimku. Garnek po niezbędnych zabiegach konserwatorskich, trafił jako cenny eksponat na wystawę stałą. Można go podziwiać i już nie trzeba sobie wyobrażać, jak wyglądały najstarsze garnki z Królewskiej Huty w Ozimku. Zarząd Stowarzyszenia Dolina Małej Panwi, w dowód wdzięczności i podziękowań wręczył ofiarodawcom fragment mapy z roku 1747, z zaznaczeniem młyna nad Myślinką w miejscu, w którym rodzina mieszka do dzisiaj. Na odwrocie, oprawionej w ramę mapy, umieszczono podziękowanie, opatrzone okolicznościowymi pieczęciami.

Zwiedzających zapraszamy do Muzeum, gdzie cenne znalezisko można podziwiać. Być może prezentowany żeliwny garnek jest jednym z najstarszych tego typu nie tylko na Śląsku. Trzeba pamiętać, że opanowanie skomplikowanej techniki produkcji garnków było możliwe dzięki powstaniu w Ozimku pierwszego na Śląsku nowoczesnego zakładu hutniczego oraz doświadczeniu i umiejętnościom tutejszych hutników.

Muzeum Hutnictwa jest czynne w każdą sobotę od 10:00 do 14:00 i niedzielę od 13:00 do 17:00, a dla grup zorganizowanych, po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym w każdym innym terminie. Zapraszamy.

Józef Tomasz Juros

Stowarzyszenie Dolina Małej Panwi zaprosiło na kolejne „spotkanie w dolinie”

300 lat na mapach doliny Małej Panwi

Po wielomiesięcznej przerwie spowodowanej pandemią, tradycyjnie w środę, 9. czerwca odbyło się kolejne „spotkanie w dolinie”, zorganizowane przez Stowarzyszenie Dolina Małej Panwi. Tym razem jego tematem, zatytułowanym „Rozwój sieci drogowej i infrastruktury wokół Królewskiej Huty Małapanew”, przedstawionym przez Józefa Tomasza Jurosa, były zmiany infrastruktury komunikacyjnej, gospodarczej i osadniczej w dolinie Małej Panwi na przestrzeni ostatnich 300 lat. Prezentację, zilustrowaną kilkoma odtworzonymi planami terenu z tego okresu, oparto na wielu zgromadzonych przez Muzeum Hutnictwa w Ozimku mapach i dokumentach.

Pierwszy, zrekonstruowany plan terenu, obrazujący okolice Ozimka z czasów przed powstaniem Huty Małapanew, oparto przede wszystkim na bardzo dokładnej mapie Christiana von Wrede z roku 1747. Już pierwsze spojrzenie na plan, przedstawiający sytuację z pierwszej połowy XVIII wieku, uświadamia jak uboga była dolina Małej Panwi w tamtych czasach: bardzo rozległe lasy, uniemożliwiające wręcz komunikację, nieliczne miejscowości zlokalizowane przede wszystkim nad rzekami (Szczedrzyk, Pustków, Schodnia, Krasiejów nad Małą Panwią i Biestrzynnik nad Libawą), słabe zaludnienie wynoszące 11 „dusz” na kilometr kwadratowy. Jedyne poważny szlak komunikacyjny, tzw. „stara droga”, przebiegał na lewym brzegu pradoliny Małej Panwi. Mimo, że źródłem utrzymania wszystkich mieszkańców była przede wszystkim uprawa roli, tereny rolnicze ograniczały się jedynie do wąskiego skrawka urodzajnych gruntów w pradolinach rzek. Przetrawić w tych warunkach pomagała jedynie gospodarka leśna, będąca dodatkowym źródłem utrzymania. Poza tym jedyne przejawy życia gospodarczego sprowadzały się do obecności nielicznych młynów. Na mapach z tego okresu zaznaczono m.in. młyn Ozimka, pomiędzy Schodnią i Krasiejowem, istniejący co najmniej od końca XVII wieku.

Kolejne zrekonstruowane plany okolic Ozimka prezentują przemiany i rozwój infrastruktury

już po powstaniu, a raczej przede wszystkim w związku z powstaniem Huty Małapanew. Obrazy, w odstępach 30-50 letnich, ukazują: burzliwy rozwój osadnictwa, powstające kolejne kolonie hutnicze i leśne, intensywny rozwój sieci drogowej, rozszerzanie się terenów rolniczych kosztem lasów, rozrastanie się przemysłu, a wreszcie powstanie kolei w 1864 roku, poprawiające komunikację z resztą Śląska i światem. Ostatni plan prezentuje teren okolic Ozimka już po 2000 roku i po porównaniu z pierwszym zmusza do refleksji: jak nieprawdopodobnie zmieniła się dolina Małej Panwi w ciągu tych niespełna 300 lat.

Podsumowanie prezentacji to porównanie tych aspektów życia mieszkańców i gospodarki, które udało się ustalić i zmierzyć. Przyjęto do niego obszar obejmujący teren dzisiejszej gminy Ozimek. Z porównania lat 40-tych XVIII wieku i początku

wieku XXI wylania się zaskakujący obraz zmian. Między innymi: wzrosło zaludnienie na kilometry kwadratowy z 11 do 156 osób, wzrosła liczba miejscowości z 4 do 14, radykalnej zmianie uległy powierzchnie gruntów rolnych, terenów zabudowanych i wykorzystywanych na potrzeby rozwiniętego przemysłu. Ciekawostką jest diametralna zmiana średniej długości życia z 28 do 77,5 lat.

Mamy nadzieję, że wnikliwa analiza przygotowanej prezentacji dostarczy Państwu wielu nowych informacji i ciekawych spostrzeżeń. Będzie źródłem nowych wiadomości, pozwalających na lepsze zrozumienie znaczenia rozwoju hutnictwa na naszym terenie i powstania Huty Małapanew. Pełna prezentacja jest dostępna na stronach Stowarzyszenia w Ozimku www.sdmp.eu. Zapraszamy.

Józef Tomasz Juros



Fragment mapy „Kriegsarte” z roku 1827 autorstwa von Schmidta, przedstawiający okolice Ozimka.

Pożegnanie absolwentów w Przedszkolu Publicznym w Krasiejowie

Dzień 28 czerwca 2021 r. był dniem niecierpliwie oczekiwanym przez najstarszych przedszkolaków Przedszkola Publicznego nr 5 w Krasiejowie. Zakończenie roku szkolnego jest bardzo ważnym wydarzeniem, zwłaszcza gdy jest to pożegnanie się z rolą przedszkolaka.

Dzieci przygotowały wspólnie z opiekunami przepiękny program artystyczny, wierszyki, tańce, piosenki w języku polskim i niemieckim, a wszystko zostało zwieńczone pokazem tradycyjnego poloneza. Młodzi koledzy także przygotowali występ na pożegnanie starszaków. Wśród zachwyconej widowni obecni byli nie tylko nauczyciele, rodzice i dziadkowie, ale także Burmistrz Ozimka Mirosław Wieszołek.

Przy wspaniałej pogodzie wszyscy świetnie się bawili. W ramach programu wręczono absolwentom upominki oraz dyplomy ukończenia tego etapu edukacji. Ponadto podziękowano także rodzicom i wszystkim, którzy wspierali przedszkole w licznych inicjatywach i przedsięwzięciach. Nasz wóldarz również otrzymał podziękowanie oraz medal Przyjaciela PP5 w Krasiejowie.

Marcin Widera



Szkoła Podstawowa Nr 3 w Ozimku pożegnała absolwentów

Pożegnanie absolwentów to wielkie wydarzenie dla całej społeczności szkolnej.

Dnia 25.06.2021 r. wielka gala podsumowująca mijający – trudny ze względu na pandemię - rok szkolony 2020/2021 miała miejsce w Szkole Podstawowej nr 3 im. Paraolimpijczyków i Olimpijczyków Polskich w Ozimku. Wśród uczestników byli nie tylko uczniowie i kadra pedagogiczna, ale również dumni rodzice oraz Burmistrz Ozimka Mirosław Wieszołek.

Uczniowie przygotowali z tej okazji przepiękny program artystyczny, który zachwycił zgromadzoną publiczność. W szkole, w której uczy się ponad 500 uczniów, pożegnano 43 absolwentów. Wielu z nich osiągnęło bardzo wysokie wyniki w nauce oraz sukcesy w różnych konkursach, olimpiadach, festiwalach i zawodach sportowych.

Szczególnie wyróżniającą się uczennicą była Stefania Ait Soura – Chmielnicka, która została podwójną LAUREATKĄ – Wojewódzkiego Konkursu Matematycznego i Wojewódzkiego Konkursu Chemicznego oraz znalazła się w gronie najlepszych matematyków szkół podstawowych w Polsce i zdobyła tytuł Laureata XVI Olimpiady Matematycznej Juniorów.

Za wybitne osiągnięcia szczególne gratulacje złożył jej nasz wóldarz Mirosław Wieszołek, który przekazał jej także specjalną nagrodę. Życzymy wszystkim bezpiecznych wakacji, pełnych słońca i wielu niezapomnianych przygód.

Marcin Widera



I miejsce Mileny Góźdź w konkursie literackim

Na XVI Międzszkolny Konkurs Literacki, który odbywał się pod patronatem Miejskiego Centrum Wspomagania Edukacji w Opolu, wpłynęło ponad 70 prac.

Udział w konkursie wzięli uczniowie z klas IV-VIII z 19 szkół województwa opolskiego, wśród nich dwóch z Ozimka – PSP nr 1 w Ozimku oraz SP nr 3 w Ozimku. Z wielką radością informujemy, że

jury przyznało uczennicy Szkoły Podstawowej nr 3 w Ozimku – Milenie Góźdź I miejsce w kategorii klas VII-VIII. Warto podkreślić, że jako uczennica klasy 7A, osiągnęła sukces rywalizując również z uczestnikami z klas ósmych.

Słowa uznania należą się również Pani Marzenie Wolickiej-Mazurkiewicz, nauczycielowi języka polskiego w SP nr 3, która zachęcała uczniów do

udziału w konkursie oraz pomogła we wszelkich kwestiach organizacyjnych – co zaowocowało wybitnym sukcesem Mileny. To wielkie wyróżnienie. Serdecznie gratulujemy młodej mieszkance naszej gminy i życzymy wielu dalszych sukcesów i pomyślności.

Marcin Widera

Wakacyjne rozmowy o matematycznych sukcesach

W dniu 25 czerwca 2021 roku uroczyste pożegnaliśmy absolwentów Szkoły Podstawowej nr 3 im. Paraolimpijczyków i Olimpijczyków Polskich w Ozimku. Na scenie oklaskiwaliśmy wyróżniających się uczniów – w nauce, sporcie, działalności społecznej.

Wśród prymusów znalazła się niezwykle skromna, lecz bardzo utalentowana absolwentka – Stefania Ait Soura-Chmielnicka. Odebrała z rąk Burmistrza Pana Mirosława Wieszołka oraz Dyrektora Szkoły Pana Dariusza Górniaszka gratulacje oraz nagrody – Opolskiego Kuratora Oświaty i Włodarza naszej Gminy. Stefania to wyjątkowy młody człowiek – uczennica z pasją! Jest bowiem laureatką wojewódzkich konkursów przedmiotowych – z matematyki i chemii oraz laureatką ogólnopolskiego konkursu matematycznego – Olimpiady Matematycznej Juniorów. Jak rozbił się jej matematyczny talent? Kto inspirował Stefanię do zgłębiania tajników królowej nauk? O tym opowie sama supermatematyczka – Stefania Ait Soura-Chmielnicka oraz jej mentorka – nauczycielka matematyki – Pani Gabriela Smandzich.

Stefanio, jak i kiedy rozpoczęła się Twoja przygoda z matematyką?

Matematyka nigdy nie sprawiała mi problemu. Jako małe dziecko szybko nauczyłam się liczyć, z łatwością opanowałam wszystkie zasady liczenia do stu i dalej. Nie miałam kłopotów z podstawowymi działaniami i tabliczką mnożenia. Potrafiłam rozwiązywać zadania tekstowe, jednak zapisywanie toku myślenia nauczyła mnie dopiero moja matematyczka – Pani Gabriela Smandzich.

Czyli matematyczne ziarno zakiełkowało, a potem stało się talentem. W jaki sposób udało Ci się go wykorzystać?

Już w szóstej klasie brałam udział w konkursie kuratorskim z matematyki, lecz dopiero w ósmej klasie solidnie się do niego przygotowałam i przedostałam się do finału, w którym uzyskałam tytuł laureata. Uczylałam się równocześnie na Wojewódzki Konkurs Chemiczny, z którego także otrzymałam tytuł laureata.

Czy mogłabyś w takim razie zdradzić swoją receptę na matematyczny sukces?

Na początku roku szkolnego Pani Gabriela Smandzich poinformowała mnie i innych uczniów o Olimpiadzie Matematycznej Juniorów. Postanowiłam wziąć w niej udział. Pierwszy etap składał się z dwóch części – testowej i korespondencyjnej. Zadania były trudne, wymagały zupełnie innego podejścia do problemu. Na początku miałam z nimi duży kłopot, zmusiło mnie to do poszukiwania nowego spojrzenia na zadania i nowych metod ich rozwiązywania. Starłam się zgłębiać problemy. W przypadku Olimpiady Matematycznej Juniorów sięgałam do konkursowych zadań z poprzednich edycji – czytałam rozwiązania problemów matematycznych, analizowałam je krok po kroku i konsultowałam się z moją nauczycielką, która zawsze znalazła dla mnie czas, służyła dobrą radą i pomocą oraz rozwiewała moje wątpliwości.

Przed Tobą nowy etap nauki. Jaką szkołę wybrałaś?

Zamierzam podjąć naukę w XIV Liceum Ogólnokształcącym im. Stanisława Staszica w Warszawie, w klasie matematyczno-biologiczno-chemicznej. To szkoła z tradycją, która specjalizuje się w matematyce i innych naukach ścisłych.



Na zakończenie: jaką złotą myśl – radę chciałabyś przekazać swoim rówieśnikom, by nie obawiali się matematycznych potyczek i ruszyli Twoim śladem?

Matematyki nie trzeba się obawiać. Jej nauka wcale nie jest nudna, a wręcz może być doskonałą rozrywką. Ważne są jednak systematyczna praca, dociekliwość i... rozwiązywanie zadań.

Pani Gabrielo, jest Pani doświadczonym pedagogiem. Przygotowywała Pani wielu uczniów do udziału w licznych konkursach. Ten rok jest jednak niezwykły. Nasza szkoła, dzięki Stefanii, stanęła na krajowym, matematycznym podium. Czym wyróżniła się praca z tak uzdolnioną uczennicą?

Stefanię poznałam w czwartej klasie. Już wówczas zauważyłam u niej matematyczny potencjał – bardzo szybko liczyła, była kreatywna, dociekliwa, poszukiwała nowych rozwiązań. Miała jednak problem z zapisywaniem toku rozumowania, bo wszystko wydawało się jej oczywiste i proste. Lubiła matematykę. Kiedy była możliwość, uczestniczyła w zajęciach dla starszych uczniów. Słuchała, rozwiązywała zadania, bardzo dobrze radziła sobie z nowymi pojęciami. Niejednokrotnie przewyższała matematyczną dojrzałością ósmoklasistów.

Które z osiągnięć Stefanii przyniosło Pani największą satysfakcję, było powodem do największej dumy?

Każde, najmniejsze osiągnięcie ucznia zawsze cieszy nauczyciela. Jednak w przypadku Stefanii to sukcesy nietuzinkowe, bo uzyskane na szczeblu województwa i kraju. Najbardziej prestiżowym osiągnięciem jest udział Stefanii w ogólnopolskiej Olimpiadzie Matematycznej Juniorów, a ukoronowaniem pracy tytuł laureata tego konkursu. To marzenie każdego uzdolnionego matematycznie ucznia oraz jego nauczyciela. Nie ma bowiem bardziej znaczącego konkursu matematycznego w kraju. Należy zaakcentować, że okres przygotowań Stefanii do udziału w konkursach nie był łatwy. Przypadł na czas pandemii, a więc zdalnej nauki. Wymagał więc szczególnego zaangażowania i ucznia, i nauczyciela. Na każdym etapie matematycznej przygody starałam się dawać Stefanii swobodę pracy, wspierać ją w pokonywaniu trudności, a jednocześnie wymagać, stawiać wyzwania i inspirować.

Niech przygoda Stefanii z matematyką trwa i zawsze przynosi jej radość.

Małgorzata Dziewulska-Stefan
i Marzena Wolicka-Mazurkiewicz

Żegnaj szkoło, pożegnanie absolwentów w PSP Dylaki

Dnia 25 czerwca zakończyliśmy rok szkolny 2020/21. W tym dniu na zawsze z murami naszej szkoły rozstali się także uczniowie klasy 8. Pięknie pożegnali ich koledzy i koleżanki z klasy VII i VI. W trakcie uroczystej akademii mieliśmy okazję obejrzeć prezentację w postaci zdjęć ze szkolnego życia naszych tegorocznych absolwentów. Przygotował ją wychowawca ósmoklasistów – Pan Klaudiusz Porobin.

Uczniowie, którzy zdobyli najwyższe wyniki w nauce i zachowaniu otrzymali świadectwa ukończenia szkoły z wyróżnieniem, nagrody książkowe oraz stypendia ufundowane przez Burmistrza Ozimka. Następnie wręczano dyplomy za udział w konkursach. Nagrodę za godne reprezentowanie naszej szkoły otrzymał uczeń **Kevin Pikos**, który kilkakrotnie zdobywał tytuły laureata w Wojewódzkim Konkursie z Języka Niemieckiego. Z kolei uczennica **Urszula Buba** została uhonorowana statuetką za wybitne osiągnięcia w konkursach wokalnych na różnych szczeblach, w których brała udział przez cały okres nauki w szkole podstawowej. Specjalne podziękowania za współpracę i zaangażowanie w życie szkoły otrzymali także rodzice ósmoklasistów.

Uczniowie pozostałych klas mieli swoje spotkania z wychowawcami w salach lekcyjnych, gdzie także otrzymali upragnione świadectwa, dyplomy, nagrody książkowe i stypendia. Dziękujemy wszystkim za cały rok wyteżonej pracy, życząc zarazem słonecznych i pełnych niezapomnianych wrażeń wakacji. Żegnaj szkoło! Do zobaczenia we wrześniu!

Wycieczka do zoo w Opolu

Dnia 22 czerwca uczniowie klas I-IV wraz z opiekunami wyruszyli na wycieczkę do opolskiego ogrodu zoologicznego. Taki wyjazd jest zawsze ekscytującym przeżyciem dla dzieci, które na co dzień nie mają styczności z wielkim gorylem, nie podziwiają długiej szyi żyrafy. Ponadto wielką atrakcją opolskiego zoo są obecnie lwy, które powróciły tu po blisko 25 latach nieobecności. Te największe drapieżne koty świata przebywają w Opolu w specjalnie dla nich powstałym nowoczesnym obiekcie, którego wybieg jest w dużej części przeszklony – co pozwala na obserwowanie zwierząt z bliska. Niesamowitym wydarzeniem było też dla dzieci spotkanie z żyrafami – najwyższymi zwierzętami żyjącymi na Ziemi. Pogoda nam sprzyjała, więc wyjazd był naprawdę udany. Zoo fascynuje i wykształca naturalną ciekawość świata, prowokując do zadawania pytań. Warto odwiedzać to miejsce wielokrotnie.

Ognisko integracyjne dla uczniów PSP Dylaki

W dniu 21 czerwca Stowarzyszenie Rozwoju Wsi Dylaki zorganizowało dla uczniów klas II-V PSP w Dylakach ognisko integracyjne mające na celu zbliżyć do siebie uczniów po tak długim okresie zdalnego nauczania i izolacji. Panie przygotowały pyszne kielbaski, pieczywo i napoje. Miłe spotkanie na placu za świetlicą wiejską wypełnione było wspólną zabawą na świeżym powietrzu. Dzieci korzystały także z położonego obok przedszkolnego placu zabaw. Przyjazna atmosfera sprawiła, że trudno było się rozstać i wrócić do szkoły. Serdecznie dziękujemy Paniom ze Stowarzyszenia Rozwoju Wsi Dylaki za zorganizowanie tego spotkania, gościnę i doskonałą zabawę.

Iza Mazur





Zakończenie roku szkolnego w Publicznej Szkole Podstawowej w Szczedrzyku

Zakończenie roku szkolnego w PSP Szczedrzyk rozpoczęło się mszą świętą, w której uczestniczyli uczniowie, nauczyciele i rodzice uczniów. Dalsza część uroczystości odbyła się w murach naszej szkoły. Na sali gimnastycznej zgromadzili się uczniowie klasy VII i VIII wraz z rodzicami oraz nauczyciele.

Po przekazaniu sztandaru szkoły uczniom klasy VII, dyrektor Beata Bogacz-Woźniak wręczyła naszym absolwentom świadectwa. Najlepsi uczniowie otrzymali nagrody książkowe oraz stypendia. Pamiętaliśmy również o rodzicach naszych absolwentów, którzy w podziękowaniu za trud włożony w wychowanie swoich pociech, otrzymali listy gratulacyjne oraz podziękowania za pracę na rzecz szkoły.

Druga część akademii należała do naszych absolwentów. Ósmoklasiści z humorem pożegnali się ze swoją szkołą. Przygotowali kilka zabawnych scenek z lekcji online, inspirowanych prawdziwymi sytuacjami, które zdarzały się na lekcjach oraz pokazali prezentację przedstawiającą ich wszystkie szkolne lata.

Życzymy naszym absolwentom wielu sukcesów w następnym etapie, a wszystkim uczniom i nauczycielom spokojnych i bezpiecznych wakacji.

Izabela Gryś



Powrót do normalności w Publicznej Szkole Podstawowej w Szczedrzyku

Po wielu miesiącach nauki zdalnej doczekaliśmy się upragnionego powrotu do szkolnej rzeczywistości. Szkoła tętni życiem, jeśli są w niej uczniowie, dlatego też zarówno nauczyciele, jak i dzieci cieszyli się z powrotu do normalności.

Każdy z nas jednak, po tak długiej przerwie, trochę obawiał się zderzenia z nową rzeczywistością. Musieliśmy na nowo odbudować wzajemne relacje, co wcale nie było takie łatwe.

W ostatnim miesiącu szkoły czekały na nas same niespodzianki, dzięki którym czas bardzo szybko płynął i żal było znów się żegnać. Pierwszego czerwca wspólnie świętowaliśmy Dzień Dziecka. Z tej okazji nie odbywały się tradycyjne lekcje, klasy spędziły ten dzień integrując się z wychowawcami na pikniku i przy ognisku. Każda z grup udała się również na lody sfinansowane przez naszą Radę Rodziców.

Klasa ósma wraz ze swoją wychowawczynią urządziła sobie nocowanie w szkole z atrakcjami. Na początku uczniowie wraz z opiekunami podzielili się na dwie grupy i grali w podchody. Zabawa dostarczyła bardzo dużo emocji. Następnie wszyscy zjedli smaczną pizzę i udali się do sał, gdzie gry, zabawy oraz seans filmowy trwały do samego rana. Zmęczeni, ale zadowoleni uczniowie w sobotę rano udali się do swoich domów.

W kolejnych dniach czerwca udaliśmy się na długo wyczekiwane wycieczki. Klasa pierwsza pojechała do Gospodarstwa Agroturystycznego Giprol w Staniszczech Małych, klasa druga do Jura



Parku w Krasiejowie, natomiast zerówka razem z pierwszaki i starszymi kolegami z klasy trzeciej udali się do pobliskiego Gospodarstwa Agroturystycznego Jabłoniowy Sad w Szczedrzyku.

Starsze klasy wybrały się na wycieczki rowerowe nad Jeziora Turawskie. Zgodnie z powiedzeniem „Cudze chwalicie, swego nie znacie” uczniowie uznali, iż była to ich najfajniejsza wycieczka. Pogoda dopisała i pozwoliła na pierwsze kąpiele w jeziorze, do tego stopnia, iż uczniowie nie chcieli wychodzić z wody. Po krótkim spacerze wokół jeziora udaliśmy się w drogę powrotną do szkoły.

W przyszłym roku szkolnym, jeśli tylko będzie taka możliwość, będziemy kontynuować wycieczki rowerowe, ponieważ dają nam wiele radości i przede wszystkim możliwość aktywności fizycznej, której nam wszystkim w ostatnim czasie bardzo brakowało... Przekonaliśmy się też, że w naszej najbliższej okolicy znajduje się wiele pięknych, urokliwych miejsc do wypoczynku i rekreacji.

Teraz życzymy Wam przede wszystkim bezpiecznych, słonecznych, wakacyjnych przygód i do zobaczenia pierwszego września.

Joanna Piontek



LETNIE ATRAKCJE

Wyprawa do Krainy Leśnych Elfów

Ostatnim etapem Letnich Atrakcji była wyprawa rowerowa do Mrocznej Puszczy, czyli Królestwa Leśnych Elfów. Dnia 8 lipca, wczesnym rankiem zaczął padać deszcz, który nieco pokrzyżował nam plany. Musieliśmy zatem przełożyć rajd rowerowy na późniejszą godzinę, mając nadzieję, że pogoda będzie dla nas łaskawa. Udało się - o 10:45 wyruszyliśmy spod Domu Kultury w Ożimku, zaopatrzeni w kaski rowerowe, prowiant i wodę.

Tuż przed wjazdem do lasu, musieliśmy wyostrzyć zmysły, wkraczaliśmy bowiem na teren Leśnych Elfów - stworzeń przyjaznych, jednak bardzo nieufnych w stosunku do obcych, którzy ośmieli się wejść do ich lasu - Mrocznej Puszczy. Zaraz na początku drogi natknęliśmy się na czarodzieja, który wcale nie chciał przepuścić grupy dzieci na rowerach, więc miał dla nich przygotowanych kilka zadań. W końcu jednak czarodziej dał nam mapy oraz przewodnika - Robin Hooda, który miał poprowadzić nas przez gęstwiny na Leśne Wzgórze, wprost do Króla Leśnych Elfów. Z małymi przeszkodami, gdyż mapa pokazała złą drogę, dotarliśmy do Elfickiego Zakątka. Zniemacka, zza drzew wyłoniły się dwie postaci leśnych elfów. Tam

arcyklejnoty i dary dla Króla Elfów zostały odnalezione. Dalsza droga przebiegła już pomyślnie. Mapy zaprowadziły nas na Leśne Wzgórze, gdzie czekał na nas Król Elfów. Po wspólnym biesiadowaniu i strzelaniu z łuku, elfy wręczyły nagrody wszystkim uczestnikom wyprawy, wyróżniając trzy osoby,

które najlepiej poradziły sobie z leśnymi wyzwaniami. Zmęczeni, lecz cali i zdrowi oraz szczęśliwi wróciliśmy pod Dom Kultury w Ożimku. Cieszymy się wakacjami i do zobaczenia za rok!

Romana Klimek



Wędrowki plastyczne śladami mistrzów

W pierwszy wtorek lipca dwóch młodych paryskich adeptów sztuki spotkało się, by odwiedzić w letniej pracowni swojego Maestra. W swoją podróż postanowili zabrać ożimską młodzież.

Maestro, by nie ułatwiać swoim uczniom drogi, wymyślił dla nich zadania artystyczne. Pierwszym z nich było odgadnięcie za pomocą tylko dotyku, jaki rekwizyt kryje się w „zgađujpudle”. Gdy udało się nazwać dany przedmiot, trzeba było wyjaśnić do czego służy i czy przyda się w pracowni mistrza. Za dobrze wykonane zadanie wędrowcy otrzymali wskazówkę, w którym kierunku powinni się udać, by dojść do celu. Podążając obraną trasą napotkali dwie muzy Maestra. One również miały zadanie dla adeptów - stworzyć cztery wskazane obrazy bez użycia farb i pędzli. Dzieci również tym razem pomogły, a za pomocą znalezionych materiałów i przedmiotów znalezionych w lesie, stworzyły znane dzieła Muncha, Magritte'a, Vermeera oraz Moneta. Po zaliczeniu zadania młodzież wyruszyła w dalszą drogę, gdzie spotkała załamanego młodego ucznia Maestra, który miał namalować Nenufary, które w nocy ktoś pozrywał. Żeby uczeń mógł dokończyć obraz, dzieci stworzyły sztuczne kwiaty ze znalezionych wcześniej plastikowych śmieci, pozostawionych przez kogoś w lesie. Po namalowaniu obrazu plastikowe lilie wodne zostały posortowane i umieszczone w odpowiednich pojemnikach na śmieci.

Gdy dzieci dotarły po ciężkich bojach do letniego atelier, Maestro poprosił o pomoc w ukończeniu

obrazu. Ktoś pocałował jego wcześniej przygotowany ogromny szkic i porzucił go na łące. By mistrz mógł zdążyć na czas ze zleceniem, każda z młodych dusz artystycznych sięgnęła po jeden „strzępek” szkicu i po numerkach, które Maestro wcześniej już naniósł na papier pomocniczy zaczęły nakładać farbę. Gdy kawałki były już kolorowe trzeba było niczym puzzle poukładać je w całość. Po połączeniu wszyst-

kich puzzli, oczom dzieci ukazała się „Gwieździsta noc” Van Gogha, z którą zrobili sobie pamiątkowe zdjęcia. Maestro za wytrwałą postawę podczas drogi do jego pracowni oraz pomoc w dokończeniu dzieła podarował małym artystom drobne upominki plastyczne i zaprosił ich za rok.

Agnieszka Jarocka





Gra terenowa pn. „(nie) bezpieczeństwo”

Dnia 29 czerwca w pierwszy wtorek wakacji odbyła się gra terenowa pn. „(nie) bezpieczeństwo”. Było to pierwsze z zaplanowanych czterech spotkań w ramach akcji „Letnie atrakcje”.

Siedemnastu uczestników ruszyło w trasę liczącą około 5 kilometrów, by zdobywać wiedzę i umiejętności związane z bezpieczeństwem w różnych miejscach. Mocno grzejące słońce nie ułatwiało zadania, a tereny leśne i zadrzewione tego dnia był bardzo pożądane.

Cztery grupy (Super Team, Pokemony, Super Dziewczyny oraz Pozytywne wakacje) otrzymały mapy z zaznaczonym pierwszym punktem, który mieli odwiedzić, zaś pozostałe 6 punktów odwiedzały według samodzielnie wybranej trasy. Zadania przygotowane przez pracowników Domu Kultury w Ozimku związane były z tematami bezpieczeństwa i niebezpieczeństwa. Dzieci mogły wykazać się wiedzą dotyczącą udzielania pierwszej pomocy, zachowania się w sytuacji zagrożenia, prawidłowego użytkowania sprzętów na siłowni plenerowej oraz placach zabaw, zachowywania się na drodze i w różnych sytuacjach drogowych, prawidłowego zachowywania się podczas wycieczki nad wodą, prawidłowego stroju i zasad bezpieczeństwa na placach budowy oraz racjonalnego pakowania kosza piknikowego. Przygotowane zadania były bardzo różnorodne i teoretyczne, ale również wymagające sprawności fizycznej i ruchowej. Uczestnicy poradzili sobie świetnie z zadaniami i bardzo szybko zaliczali kolejne etapy.

W każdym z przygotowanych miejsc grupy zbierały punkty, które pomogły wyłonić najlepszą z nich. Zwyciężyła drużyna „Pozytywne wakacje”, a wszyscy uczestnicy otrzymali pamiątkowe upominki.

Romana Klimek



Taneczne inspiracje

Tegoroczne wakacje dzieci z gminy Ozimek rozpoczęły się bardzo aktywnie, a wszystko to za sprawą tańca, który 1 lipca grał pierwsze skrzypce.

Taneczne inspiracje rozpoczęły się jak każdy trening taneczny od rozgrzewki. Przybrała ona formę wyścigów sprawnościowych, m. in. kręcenie hula hopen, przechodzenie przez liny oraz utrzymanie równowagi w ruchu, które jak się okazało nie były takie łatwe jak się wydawało. Na koniec pierwszego etapu uczestnicy rozwiązywali zagadki, aby pobudzić swoje umysły do kolejnych kreatywnych działań. Rozgrzani tancerze wyruszyli później w dalszą drogę, aby docelowo odnaleźć ukryte stroje i części scenografii, które w późniejszych działaniach miały się przydać.

Tego dnia głównym zadaniem dzieci było nakręcenie nowej wersji teledysku do piosenki „Happy” Pharrella Williamsa, tak więc uczestnicy musieli się wcielić w rolę kostiumografów, scenarzystów i choreografów. Każdemu zespołowi przydzielona została konkretna część piosenki, do której miały wymyślić kroki, refren zaś wszyscy tancerze zatańczyli razem. Zachęcamy do obejrzenia teledysku, który jest efektem pracy naszych gwiazd – całość na facebookowym fanpage’u Domu Kultury w Ozimku.

Romana Klimek



XXII Mistrzostwa Polski Mażoretek

Dnia 19 czerwca zespoły mażoretkowe po raz kolejny reprezentowały Dom Kultury w Ozimku na Mistrzostwach Polski Mażoretek, które odbyły się w Kędzierzynie-Koźlu. Zespoły O-mega I i II, Diament, Delement oraz Super Mums jak zwykle nie zawiodły i wróciły do Ozimka z workiem medali. Poniżej przedstawiamy wyniki naszej reprezentacji:

O-mega II:

- formacja pompon kadetki – II wicemistrz Polski oraz formacja mix kadetki – wicemistrz Polski;

O-mega I:

- Miniformacja mix juniorki – wicemistrz Polski;

Diament:

- Defilada pompon seniorki – mistrz Polski;
- Formacja pompon seniorki – wicemistrz Polski;
- Show seniorki – wicemistrz Polski;
- Miniformacja pompon seniorki – wicemistrz Polski;
- Miniformacja pompon juniorki – wicemistrz Polski;
- Solo seniorki twirling Daria Skiba – wicemistrz Polski;
- Trio rio seniorki pompon: Daria Skiba, Katarzyna Borecka i Kinga Bryła – wicemistrz Polski.

Delement:

- Mistrzyni Polski scena pompon seniorki;
- Mistrzyni Polski show seniorki;
- Mistrzyni Polski miniformacja pompon seniorki;
- Mistrzyni Polski minimix seniorki;
- Mistrzyni Polski duet pompon seniorki: Dominika Pacuła i Angelika Piotrowicz;
- Wicemistrzyni Polski solo pompon seniorki: Dominika Pacuła.

Super Mums:

- Grand senior show – wicemistrz Polski.

Karolina Stopińska



Delement



Diament

Kultowy patent na wakacje

W upalne niedzielne popołudnie, 20 czerwca br. pierwszy raz po tak długiej przerwie znów można było zobaczyć nasze wspaniałe sekcje w akcji podczas prezentacji „Kultowego patentu na wakacje”, czyli spektaklu organizowanego na zakończenie sezonu artystycznego.

Spektakl z ciekawymi pomysłami na spędzenie wolnego czasu w wakacje, które wynikały z prezentowanych choreografii, spotkał się z miłym odbiorem ozimskiej publiczności, która mimo dużego upału nie zawiodła. Przegląd przeróżnych pomysłów na czas wolny prowadziły aktorki teatru Fieter Olga Nawarowska oraz Maria Brejwo. Ciekawe patenty, takie jak: wyjazd do Egiptu z zespołem Diament, wyjście do muzeum dzięki zespołowi Delement, wycieczka do Fabryki Czekolady z O-megą II lub oglądanie kreskówek z O-megą I to tylko część propozycji, które zaprezentowano w czasie spektaklu. Nie zabrakło również tanecznego karnawału w Rio de Janeiro z tańcem orientalnym Zespołu Kaszmir, propozycji koncertów Ozimskiej Orkiestry Dętej oraz wokalistek Studia Piosenki Nonet. Ogniste zakończenie spektaklu zapewnił Dynamite Fireshow z Opola.

Karolina Stopińska





Ogólnopolski Mażoretkowy Zawrót Głowy z udziałem Delementu i Diamentu

W dniu 12 czerwca najstarsze zespoły taneczne Domu Kultury w Ozimku, wzięły udział w I Ogólnopolskim Mażoretkowym Zawrocie Głowy, organizowanym na dziedzińcu Zamku Piastowskiego w Raciborzu. Wszystkich najbardziej cieszyła możliwość uczestnictwa w konkursie po wielu miesiącach zamknięcia. Zespoły wytańczyły następujące nagrody.

Delement:

- Złoty Zawrót Głowy – miniformacja pompon seniorki „Aztecy”;
- Srebrny Zawrót Głowy – scena pompon seniorki „Znaki Zodiaku”.

Diament:

- Srebrny Zawrót Głowy – scena pompon seniorki „Egipt”;
- Srebrny Zawrót Głowy – mini formacja pompon juniorki;
- Brązowy Zawrót Głowy – mini formacja pompon seniorki „Euforia”.

Konkurs był prawdziwym mażoretkowym zawrotem głowy - podczas wielkiego finału wspólnie zatańczyli wszyscy uczestnicy wydarzenia. Serdecznie gratulujemy!

Karolina Stopińska



Spotkania z Małgorzatą Swędrowską

Dnia 18 czerwca gościem Miejskiej i Gminnej Biblioteki Publicznej w Ozimku była Małgorzata Swędrowska, pedagożka, animatorka, autorka książek dla dzieci oraz popularyzatorka czytania wraźniowego, czyli rozwijania pasji czytelnicy dzieci poprzez metody zabawowe i aktywizujące.

Rano pani Małgorzata spotkała się z uczniami klas I-III PSP nr 1 w Ozimku, a następnie z „zerówkowiczami” z SP nr 3 w Ozimku. Tematem przewodnim obu spotkań, które odbyły się w sali widowiskowej, aby zapewnić uczestnikom bezpieczny dystans społeczny, było pytanie - Czy zabawa mieszka w książkach?

Małgorzata Swędrowska zdecydowanie potrafiła udowodnić, że czytanie może być dobrą rozrywką dla każdego i na pewno nie jest nudne. Dzieci świetnie się bawiły, rozkręcając swoją wyobraźnię i angażując zmysły podczas krótkich zabaw proponowanych przez pisarkę. Wszyscy aktywnie uczestniczyli w poznawaniu książek naszego gościa. Poszczególne karty książek autorka wyświetlała z rzutnika na duży ekran, aby każdy mógł dobrze zobaczyć ich szatę graficzną. Dzieci były również zachęcane do własnych przemyśleń i wypowiedzi związanych z opowiadanymi historiami i prezentowanymi ilustracjami. Pisarka pokazała młodym czytelnikom także ciekawe publikacje innych autorów, np. niezwykley picturebook o Pikotku, który chce być odkryty, czyli najdłuższą, bo rozkładaną do 7 metrów, książkę obrazkową wydaną w Polsce.

Z kolei po południu Małgorzata Swędrowska spotkała się z osobami dorosłymi, aby znaleźć odpowiedź na pytanie „Jak zachwyć dzieci

książkami?”. Podczas swojej prelekcji opowiadała o czytaniu wraźniowym, o specyfice pracy z grupą dziecięcą oraz o polecanej literaturze dla najmłodszych czytelników. Uczestnicy mogli się też zapoznać z jej najnowszą książką zatytułowaną „777 pomysłów na zabawy z książką”.

Jesteśmy pod wrażeniem pozytywnej energii, którą podzieliła się z nami pani Małgorzata.

Mamy nadzieję, że ta prawdziwa przyjaciółka książek jeszcze nie raz odwiedzi ozimską bibliotekę. Jednocześnie przypominamy, że książki Małgorzaty Swędrowskiej są dostępne w Oddziale dla Dzieci i Młodzieży i można je już wypożyczyć.

Jolanta Rogowska





Mroczny czas Teatru Fieter

Opowieść druga

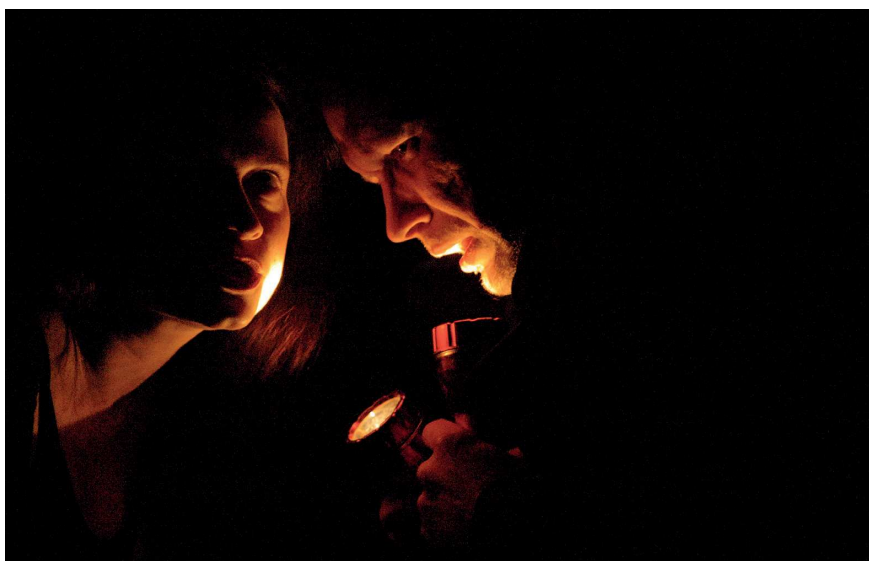
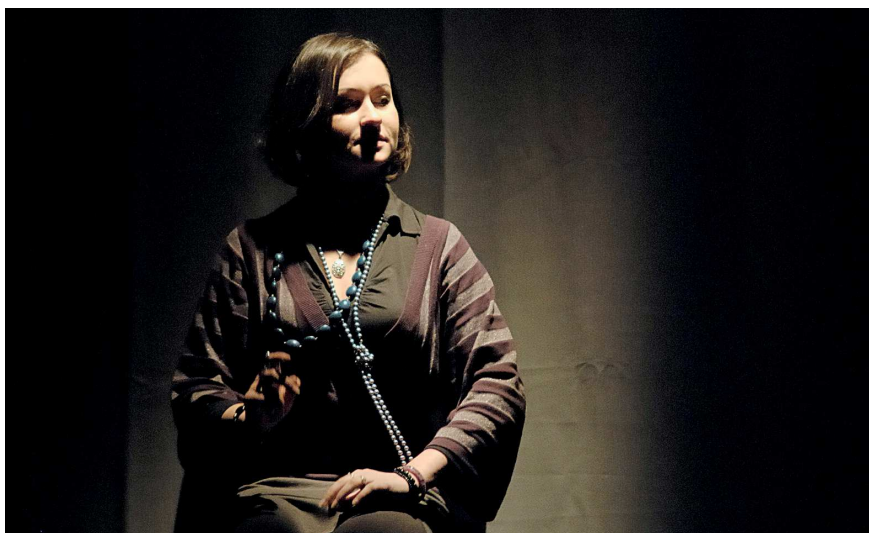
Drugie dziesięciolecie teatralnej przygody rozpoczyna się od spektaklu wykonanego w trakcie dwóch prób. Spektakl zostaje bardzo dobrze przyjęty podczas Biesiady Teatralnej w Horyńcu Zdroju. Dochodzi jednak do omówienia i swego rodzaju naiwność każe nam przyznać się do tego krótkiego czasu realizacji. Dostajemy trzecią nagrodę, szczęśliwi wracamy do domów. W rok później, ponownie w Horyńcu rozmawiamy z jurorem. Mówi: wasz spektakl w zeszłym roku bardzo się nam podobał i wiedziałem, że powinien wygrać ten festiwal, ale juror Jan Peszek podczas dyskusji powiedział – to bardzo dobry spektakl, ale nie możemy dać pierwszej nagrody czemuś, co zostało zrobione w trakcie dwóch prób..

Mrok i skandale 2002-2004

Powyższe dotyczyło przedstawienia „Telefony w ostatniej nowelce”, które w chwilę później wystawione zostało w Tychach, gdzie usłyszeliśmy, iż przedstawienie będzie lepsze, gdy wyrzucimy zeń dwie humorystyczne nowelki (niemniej nagrodę przyznano nam również w tym miejscu, mimo nowelek). Ponieważ nie miałem w zwyczaju zmieniać spektakli z powodu słów jakichkolwiek jurorów... więc postanowiłem wziąć te słowa pod rozwagę i jednak spektakl przerobić. W taki sposób, iż postanowiłem zastąpić dwie nowelki o nieco humorystycznej proveniencji, jedną solidnie depresyjną opowieścią o człowieku topiącym w balii kobietę (żonę, dziewczynę, siostrę?), z którą żył przez długie lata, ale następnym lat już w ten sposób przeżywać nie chciał. I cały spektakl, który zmienił tytuł na „Woda w płucach”, zaczął się nam jeszcze bardziej podobać, robił na widzach piorunujące wrażenie, ale nagród zaczął zdobywać jakby mniej. Ostatnie zdanie nie jest jakoś szczególnie prawdziwe, spektakl bywał nagradzany, niemniej często spotykał się z odbiorem, w którym dominowało przerażenie i osupienie. Nie dalej, jak półtora roku temu wymyślona została jego nowa wersja i zaprezentowana po latach także w Horyńcu. I ponownie jak niegdyś, wywołała dyskusje, burze, pewnego rodzaju niezadowolone, pewnego typu osób/jurorów, ale nagrodę jednak zdobyła.

„Woda w płucach”, jakakolwiek byłaby jej zdolność do wywoływania wzburzenia czy irytacji, jest spektaklem co najwyżej lekko kontrowersyjnym. Co innego następny nasz spektakl, podczas którego zrozumieliśmy, że nic po nim nie będzie takie jak wprzód było. A zaczęło się niewinnie:

Dom Kultury w Ozimku od wielu lat jest organizatorem przeglądu teatrów jasełkowych. Bywałem chyba na wszystkich. Na wypadek, gdyby ktoś nie wiedział – treścią spektaklu jasełkowego są narodziny Jezuska w stajence, spazmatyczna reakcja Heroda, pokłon pastuszków i mędrców. Bywają jeszcze scenki rodzajowe z Żydem i diabłkami. Tak w wielkim skrócie oczywiście. I tak tysiąc razy. No przesadziłem, ale jakieś 666 razy na pewno w ciągu tylu lat. Nie jest łatwo to oglądać, a przynajmniej tak uznawałem w latach, kiedy postanowiłem zrobić własną wersję tego misterium i w ten sposób pogodzić się z gatunkiem. Tyle tylko, że przenieśliśmy akcję z Betlejem na Dziki Zachód. Generał Custer zastąpił Heroda, Maria





została Amiszką, natomiast cała reszta pozostała w gruncie rzeczy bez zmian. Tym większe było nasze zdumienie na widok reakcji, którą spektakl spowodował. Taka anegdotka:

Omówienie spektakli w Horyńcu odbywa się na zasadzie takiej, iż siedzą sobie za stołem jurorzy i przed stołem członkowie zespołów, no i ci jurorzy mówią, że tamto cacy a inne be. I tak przez pół godziny o jednym spektaklu. Na temat spektaklu „Hesus. The Early Days” rozmawiano dwie godziny, pewnie potrwałoby to dłużej, ale powiedziałem, że muszę iść zapalić (gdyż paliłem wówczas, czego się nie wstydzę, ale i duma żadna mnie nie przesiąkła) więc zrobiono przerwę. Na początku tych omówień jurorzy odczytali list – anonim, wsunięty wieczorem pod drzwi ich pokoju. W liście były straszne narzekania, że jakże to taki spektakl dopuszczać, że powinno się nas ukamienować, a scenariusz spalić. Coś tam dalej o błędach i wypaczeniach. Nie spodziewaliśmy się hiszpańskiej inkwizycji. Strasznie dziwna sytuacja, próbowałem coś wyjaśnić, ale oczekiwano wyłącznie samokrytyki i posypywania głowy popiołem. Popiół zresztą mieliśmy, w scenie pojedynku rewolwerowców wysypywaliśmy go na podłogę prosto z wiader i pierwsze rzędy zaczynały kaszleć. To była taka piękna, teatralna rewolucja, na którą nie byliśmy przygotowani. Niemniej miała też swoje reperkusje rozłożone w czasie. Przez następ-

nych kilka lat żaden z naszych spektakli nie został w Horyńcu nagrodzony, podczas gdy do tej chwili zdobywaliśmy tam nagrody każdorazowo, nawet za tak frywolne spektakle jak „Krzyżaki”. Kłątwa?

Ponieważ staż teatralny oblił nas do działań zmierzających do odświeżenia konwencji, formy czy też czegokolwiek innego związanego z realizowanymi przez nas przedstawieniami, następnym spektaklem zaskoczyliśmy sami siebie. Był to bowiem spektakl realizowany przez rekordowych 9 miesięcy, zmieniany w trakcie prób, w treści zaś nawiązujący do teatralnej sztuki japońskiej. „Na drodze do Edo” to przedstawienie pozbawione dialogów, odgrywane w kimonach, z celebrowanym piciem herbaty oraz gwałtownymi, ale nieomal zatańczonymi choreografiami walk na samurajskie miecze. Wielką scenograficzną atrakcją były w nim druciane elementy sterujące z naszych pleców, brzęczące w trakcie ruchu, z zawieszonymi nań proporcami. Dodatkowo każdy z aktorów uwiązany był sznurkiem do niewielkiej, bambusowej maty, przewieszzonej przez ramę, podwieszanej wysoko nad głowami. Poruszający się aktor sprawiał, iż mata wspiwała się, bądź opuszczała, zaś w chwili jego scenicznej śmierci spadała z impetem na ziemię. Zamaskowane postaci, wywodzące się z tradycji teatru Nō, przecinały w tym momencie sznurki łączące aktora z matą, podawały w innych sce-

nach rekwizyty, a nawet wkrczały z czasem do właściwej akcji.

Muzyczny live

Muzyczną, jakże znakomitą, oprawę do tego przedstawienia tworzył na żywo Szymon (Jeszcze Wówczas) Wajs. Grał na perkusji, ale wykorzystywał wszystko, w co można było uderzać pałeczkami, łącznie z przeraźliwie skrzypiącym krzesłem. Niewiele było w historii naszej grupy chwil, podczas których mogliśmy skorzystać z muzyki grywanej na żywo. Zdarzała się czasem gitara („Fastolf”, „Jest tam kto?”), kontrabas („Józef Ka”), bongosy („Hesus. The Early Days”), flet („Pupere”), puzon („Depresja selera”), zespół: gitara, perkusja, bas („Herbata”). Niewiele tego, w kontekście trzydziestu lat spędzonych na scenie.

Requiem a’la Hrabal

A potem był dziwny spektakl, w którym odważyłem się po wielu latach sięgnąć po prozę Bohumila Hrabala. Zawsze uważałem, że jest to literatura, której w teatrze nie należy robić. I dlatego pewnie w końcu ją zrobiliśmy. Spektakl był nowelowy, a nazwany został tak od autora, nie treści – „Hrabalkiada”. Składał się z trzech krótkich monodramów. Pierwszy, z udziałem Jurka Sagasza, był śmieszno-gorzki, opowiadał o bileterze. Na wstępie sprawdzał bilety wśród publiczności, więc trzeba było to przedstawienie biletować. Nowela druga to monolog Hanny Spółnej, przejmujący opis na temat umierania żony pisarza. Pisany przez Hrabala, z nią samą jako narratorem. No i nowelka trzecia, o wyreżyserowanie której poprosiłem Tomka Hurasę, który już w tym czasie nie uczestniczył w naszym życiu teatralnym. Nie chciałem wyreżyserować sam siebie, stąd ta prośba, o której po latach Tomek nie będzie pamiętał. Zapomni o tym, że brał udział w przygotowaniach tego spektaklu. Może dlatego, iż odbyła się zaledwie jedna próba. To również była historia o żonie Hrabala, o tym, jak wygląda życie pisarza bez jej obecności. Nigdy nie ukrywałem, iż spektakl opowiada o mojej żonie, ale też nigdy nie zrozumiałem, dlaczego wrzuciłem do spektaklu tę pierwszą, zbyt lekką nowelkę z udziałem Jurka. Był to poważny błąd, spektakl przemknął, został zrobiony, pokazany po dwakroć i zniknął.

Powtórki – kontynuacje

W różnych latach nasza grupa teatralna brała się za spektakle zrealizowane wcześniej - takie, do których bardzo chcieliśmy wrócić, albo które należało poprawić. W tym okresie powstają dwa takie przedstawienia powtórkowe - sięgamy do zupełnie niedawnej premiery „Myszy Natalii Mooshaber” z inną obsadą, ale takim samym pomysłem realizacyjnym. Na podstawie tego spektaklu powstanie również jego filmowa wersja, kręcona w trakcie remontu domu kultury. W „Ludziach w futerałach” poprawiamy zaledwie scenografię, pozostawiając wszystko jak było. Nie ma to znaczenia, obie wersje akurat tego spektaklu nigdy nie miały dla nas znaczenia, ale ponieważ były sympatyczne, słodko-gorzkie i ponieważ to w końcu Czechow... „Na drodze do Edo” także było w pewnym sensie powtórką, oryginał – „Opowieść o człowieku bez twarzy” powstał jako spektakl dziecięcy, wykonany został przez teatr Tup Tup w zupełnie innej formie niż jego dorosła wersja. „Hesus. The Early Days” doczeka się nowej wersji w wykonaniu teatru KTO? „Hesus. The Early Days 3D” (2009).

Spośród wcześniejszych przedstawień, po latach wspomniany teatr KTO? zrobi nową wersję



„Gombrowiczurke” (2007), która zawstydzi teatr Fieter, gdyż będzie lepsza, sporo lepsza. Otrzymam zresztą za nią Złotą Maskę, co w wypadku teatru offowego jest wydarzeniem nieomalże niemożliwym. „Postmodernizm” będzie z kolei kontynuowany, po dwukroć. Kontynuacja będzie jednak nosiła częściowo znamiona nowej wersji, pewne wątki się w niej powtórzą. O ile pierwszy „Postmodernizm” był wykonany wspólnie z Teatrem Następnym, dwa kolejne powstaną we współpracy z teatrem KTO? Zmienionych wersji doczeka się nowelka „Trzech wariacji literackich” – spektakl o Hamlecie i detektywie Fortynbrasie będzie włączony w nowych odsłonach przez teatr Kto? („Toobie or nein To Be. Tren Fortynbrasa czyli mówi Marlowe” 2010), Fietera („Hamlet or not Hamlet” 1998), Karolinę Szczabel („Hamlet or not Hamlet” 1999) czy też nawet powstanie jego wersja utrzymana w konwencji teatryku kamishibai („Hamlet or not Hamlet” 2020).

„Idiota” (1995) w reżyserii Tomka Huras przywędrował do nas z innej grupy teatralnej, zrobił go również Tomek, ale nasza wersja została bardzo mocno zmieniona w stosunku do oryginału. Nawet nasz pierwszy spektakl – „Pupere” (1991) doczeka się dwóch kontynuacji, z których „Bis Pupere” (1992) powstanie od razu, a trzecia część zostanie zrealizowana i nigdy nie wystawiona...

W późniejszych latach zjawisko będzie się powtarzać. Dwukrotnie powstanie kameralna „Łamigłówka” teatru Fieter (2008 i 2018), a także jej dwie kontynuacje wykonane przez teatr KTO? (2017 i 2018). Teatr Fieter wykona po latach nową „Wodę w płucach” w 2020 roku, odświeży swój stary spektakl „Trzy wariacje literackie” z 1996 roku: „Czy wariat zje literackie” (2019) zaś lalkowe, kameralne „Puppet TV” z 2015 roku zrealizuje w zmienionej wersji w 2018 roku jako „Podróż”. Monodram „Co się stało z Betty Lemon” z udziałem Ani Berezniczek stanie się zmodyfikowanym monodramem z udziałem Hani Spółnej („N.K.R.” 2021).

Powtórki odbywać się będą także w innych kierunkach. Pierwsza wersja „Wizyty” teatru KTO? z 2006 roku zostanie powtórzona przez teatr Fieter w 2019, natomiast powtórka „Herbaty” teatru KTO? (2009) zostanie powtórzona w Londynie przez teatr Fieter zaledwie w rok później. W tym samym miejscu, w rok wcześniej Fieter zrobił również spektakl, będący nową wersją własnego przedstawienia, na tyle odległą od pierwowzoru, iż nie będzie mowy o powtórzeniu, a raczej o pewnej kontynuacji, czy też... hmm... próbie spojrzenia na fabułę pierwszego przedstawienia z innej strony. Londyńskie przedstawienie „Orte” nie stanie się powtórką „Lotte”, różnice będą dotyczyły wszystkiego, od scenariusza do obsady czy inscenizacji, jedynie pomysł wyjściowy pozostanie bardzo zbliżony. Jeśli trzeba byłoby odszukać określenie dla tego, co jaki stosunek łączy oba spektakle, należałoby mówić o spin-offie.

Nic śmieszniejszego 2006-2009

„Skurdal” to przykład spektaklu, w którym autor (Manfred Kriege) miałby kłopoty z dopatrzeniem się powiązań ze swoim oryginalnym dramatem. Nie dosyc, że w spektaklu pomijamy zupełnie drugą połowę tekstu, to jeszcze z mało istotnego epizodu z początku fabuły, tworzą punkt kulminacyjny i zarazem pętlę czasową. Tym fragmentem jest zresztą samobójcza próba jednego z bohaterów, ale tym razem nie ma w tym nic sensacyjnego, bohater wisi i wisi, rozmawia i gestykuluje. Za pomocą cudzego tekstu realizujemy najbardziej prywatny,

teatralny spektakl poświęcony nam jako jego twórcy i wykonawcy. Powstaje w jakiś sposób spektakl autorski, z tym, że nie jest on wcale autorski. Opowiadamy historię czterech bezrobotnych przyjaciół wymyślających na strychu wyobrażoną wyprawę na Bieguna Południowy, ale nasza opowieść to „story” na temat tworzenia teatru, stanu umysłu towarzyszącego każdej aktywności artystycznej. Niewiele osób odczytuje, o co nam chodziło, ale gdy się takie znajdują, trafiają w punkt.

Historia „Biesów” jest o tyle ciekawa, iż jest to kolejny spektakl, który w krótkim odstępie czasu wykonujemy dwukrotnie. Za pierwszy razem powstaje spektakl bardzo dobry, za drugim – nie wypada tego mówić – znakomity. No, tak nawet dosłownie. Zmiany obsadowe, kilka dodatkowych pomysłów i otrzymujemy przedstawienie, które z powodu metrażu skazane było na krótkotrwałą karierę. Niepodobne było, aby pojechać z nim na jakikolwiek festiwal. Za drugim razem „Biesy” wystawiane są w Opolskim Teatrze Lalek w ramach cyklu „Premiera z tvp 3”. Wieloobsadowe, mroczne widowisko, bardzo oszczędne formalnie, z aktorami nie schodzącymi ze sceny, przeskokami czasowymi, nielinearne, przeskakujące od ciszy i spokoju do nagłych, konwulsyjnych scen agresji. Wykorzystaliśmy potencjał tkwiący w powieści Dostojewskiego, tworząc przedstawienie z jednej strony oczywiste dla osoby wyobrażającej sobie taką adaptację, z drugiej zaprzeczające takim wyobrażeniom.

W roku 2007 ma miejsce premiera spektaklu „Lotte”, który stanie się jedna z ciekawszych, aczkolwiek wyjątkowo mroczną propozycją teatralną kontynuowaną przez nas przez kilka chwil. Ale tak naprawdę, jej początek wykonany został w tym samym roku przez teatr KTO?, przy okazji premiery „Siostr”. Seria oparta na fikcyjnych powieściach Altusa Meyera, zaowocuje dwoma wersjami „Lotte”, londyńskim spektaklem „Orte”, jak również przedstawieniami „Rzeczy” i „Herbata” (ten spektakl również został wykonany osobno w Londynie, z oczywistych powodów ze zmienioną obsadą). Londyńskie realizacje wykonane zostały w znacznej mierze dzięki Gosi Dreling, która załatwiła nam miejsca prezentacji, jak również namówiła swoich przyjaciół do uczestnictwa w próbach (a oprócz prób teatralnych, odbywały się również muzyczne). Spektakl „Orte” prezentowany był w piwnicy londyńskiej knajpy, oświetlany z konieczności świecami i latarkami, bez innych źródeł światła. Akcja każdego z tych spektakli toczyła się – jakbyśmy to dzisiaj powiedzieli – w jednym, spójnym uniwersum. Centralnymi postaciami były dwie siostry - Orte i Lotte, wykorzystywane seksualnie przez ojca, którego uznawały za wampira i mordercę okolicznych chłopek. Klaustrafobiczne opowieści z częstymi powtórkami fraz, wydarzeń i motywów. Siegałiśmy zresztą po innych bohaterów: powolną Almę i jej siostry, matkę przetrzymywaną przez córki w szafie, w celu opóźnienia procesów starzenia, upiorny personel szpitala psychiatrycznego... Wszystko tonęło w mrokach, tych dosłownych i kryjących się w psychice bohaterów. Oprócz niesamowitej piwnicy z premiery „Orte”, warto wspomnieć o hali produkcyjnej i malarni Konstrukcji Stalowych, gdzie wystawione zostały w kilka miesięcy później „Orte” jak i kończące cykl – „Rzeczy”.

Kolejna newsowa historia opowiadana była w nieudany „Dziadku”, ale ponowne zatopienie

się w skrajnych, niełatwych tematach odbyło się przy okazji premiery beckettowskiego przedstawienia „Którzy upadają. Słuchowisko”. Spektakl ten został wymyślony przez Tomka Huras wiele lat wcześniej, odbyły się dwa podejścia do zrealizowania tego przedstawienia, ale ostatecznie nic z tego nie wyszło. Po latach postanowiłem wykorzystać scenariusz i niektóre, zapamiętane przeze mnie pomysły inscenizacyjne i w ten sposób powstał spektakl, którym z jednej strony ukłoniłem się w stronę teatru Tomka, z drugiej zrobiłem to po swojemu, czasem wbrew Jego wizji. Niemniej gotowe przedstawienie bardzo wiele Tomkowi zawdzięcza. Zaś opowiada o kobiecie idącej na stację kolejową, aby odebrać męża z pociągu. No i ten mąż, jak się okazuje, wyrzucił z tego pociągu małego chłopca podczas jazdy. Czyli po raz kolejny - nic śmieszniejszego.

Chociaż coś śmieszniejszego by się jednak znalazło. W 2007 roku powstało improwizowane widowisko „csi. Kryminalne zagadki Ozimka”. Treścią było śledztwo w sprawie zamordowania mażoretki. Ale to tak dla zabawy, powstało jedno z najbardziej komediowych naszych przedstawień.

Dwudziestolecie

Zakończymy dwudziestolecie teatru Fieter. Sporo wówczas się wydarzyło. Powstało w 2011 roku aż osiem odcinków godzinnych serialu, w trakcie którego na scenie pojawiało się mnóstwo byłych aktorów, z którymi kiedykolwiek pracowaliśmy. Serial „McGuffin” to bardzo trudna realizacja, bazująca częściowo na wątkach i osobach wypożyczonych z naszych wcześniejszych przedstawień. Próby trwały nieprzerwanie, niektórzy aktorzy przyjeżdżają na swój występ z innych krajów, czasem odległych. Innych zwabiamy na scenę podstępem, przekupstwem lub błaganiem. Udaje się nawet namówić kilka zupełnie nowych osób, które o występ nagabywane były od lat.

Zagrali w serialu: Anna Berezniccka, Robert Konowalik, Małgorzata Błońska, Łukasz Buda, Igor Purwin, Hanna Spółna, Tomasz Mehl, Oriana Janerka, Sandra Lalik, Weronika Fajer, Radosław Czupryński, Urszula Cizek, Martyna Konowalik, Katarzyna Chodak, Wojciech Siudeja, Patryk Stańczyk, Hanna Pogorzelska, Laura Owczarczyk, Adrian Adamus, Aleksandra Krzaczkowska, Tomasz Huras, Witold Sulek, Mariusz Piórkowski, Anna Szwankowska, Olimpia Różańska, Jan Spólny, Bartosz Głąb, Małgorzata Sękowska, Filip Breywo, Ewa Mikusek, Tomasz Biskup, Natalia Batkowska, Agnieszka Jarocka, Justyna Wajs-Fijałkowska, Wojciech Siudeja, Małgorzata Dreling, Katarzyna Siudeja, Justyna Mehl, Paulina Matura, Michał Rogacki, Roman Berezniccki.

Epilog

Dwudziesta rocznica teatru Fieter zaowocowała nie tylko realizacją serialu, w którym odwiedziły nas dawno niewidziane osoby. Z jej okazji doszło do dwóch premier teatralnych: monodramu Witolda Sułki „O szkodliwości palenia”, na podstawie Antoniego Czechowa oraz spektaklu w reżyserii Tomasza Huras „Zamek”, wg. Franza Kafki. W obu wypadkach na scenie pracowaliśmy z ludźmi, którzy od kilku lat z teatrem związani nie byli. Jubileuszowy rok 2021 był więc okazją do rozmaitych powrotów i sentymentów, do wspomnień i zadumy. Czyli tego wszystkiego, na co próżno liczyć w obecnym jubileuszu, podczas którego nikt nie spotka się z nikim.

Robert Konowalik



Co? Gdzie? Kiedy? W sierpniu 2021

DOM KULTURY ORAZ MIEJSKA I GMINNA BIBLIOTEKA PUBLICZNA W OZIMKU				
DATA	GODZ.	MIEJSCE	NAZWA IMPREZY	ORGANIZATOR
01.08 (niedziela)		Wyspa Rehdanza	Święto Pstrąga – program artystyczny w wykonaniu zespołów Domu Kultury, szczegóły na plakatach	Urząd Gminy i Miasta Ozimek Dom Kultury w Ozimku
13.08 (piątek)	9:00-12:00	Plac przed Domem Kultury	Akcja poboru krwi	Klub Honorowych Dawców Krwi Polskiego Czerwonego Krzyża
14.08 (sobota)	15:00-19:00	plac przed Domem Kultury	Holi Święto Kolorów – szczegóły na plakatach	Whiteclock Sp. z o.o. Dom Kultury w Ozimku
	21:00	plac za Domem Kultury	„xABO: Książd Boniecki” – seans profilaktyczny w ramach „Letniego kina plenerowego”	Ośrodek Integracji i Pomocy Społecznej, Opolskie Kino „Meduza”, Dom Kultury w Ozimku
26.08 (czwartek)	19:00	Amfiteatr w Horyńcu Zdroju	Gościinna prezentacja Teatru Fieter „N.K.R”	Centrum Kulturalne w Przemysłu
28.08 (sobota)		Centrum Kulturalne w Przemysłu	Udział Teatru Fieter w Biesiadzie Teatralnej w Przemysłu, prezentacja spektaklu „N.K.R”	Centrum Kulturalne w Przemysłu
02.08-31.08.2021	8:00-16:00	księgowość Domu Kultury w Ozimku	Zapisy do sekcji Domu Kultury w Ozimku - szczegóły na plakatach	Dom Kultury w Ozimku

„Naturalnie, że naturalnie!” na finiszu

Projekt „Naturalnie, że naturalnie!” wielkimi krokami zbliża się ku końcowi. Podczas czerwcowych spotkań młodzież sprawnie wykonywała ostatnie zaplanowane zadania.

Wśród nich było wykonanie Eko woreczków, które można zabrać ze sobą na zakupy i wypełnić je warzywami lub owocami. Zadaniem uczestników było odzyskanie jak największej ilości materiału z pozostałych skrawek w garderobie domu kultury. Następnym krokiem było wykorzystanie „ścinek” do uszycia prostych sakiewek. By torebki nie były nudne na kolejnym spotkaniu młodzież zaprojektowała grafikę, którą następnie przeniosła na kawałek płyty linoleum. Po znużonym ryciu w płycie powstała gotowa matryca, za pomocą której wykonano piękne grafiki na bawełnianych woreczkach. Gotowe nadruki schną by móc zostać zaprezentowane na mini wernisżu podsumowującym działania projektowe, a młodzież już szykuje się do organizacji tego wydarzenia.

Agnieszka Jarocka



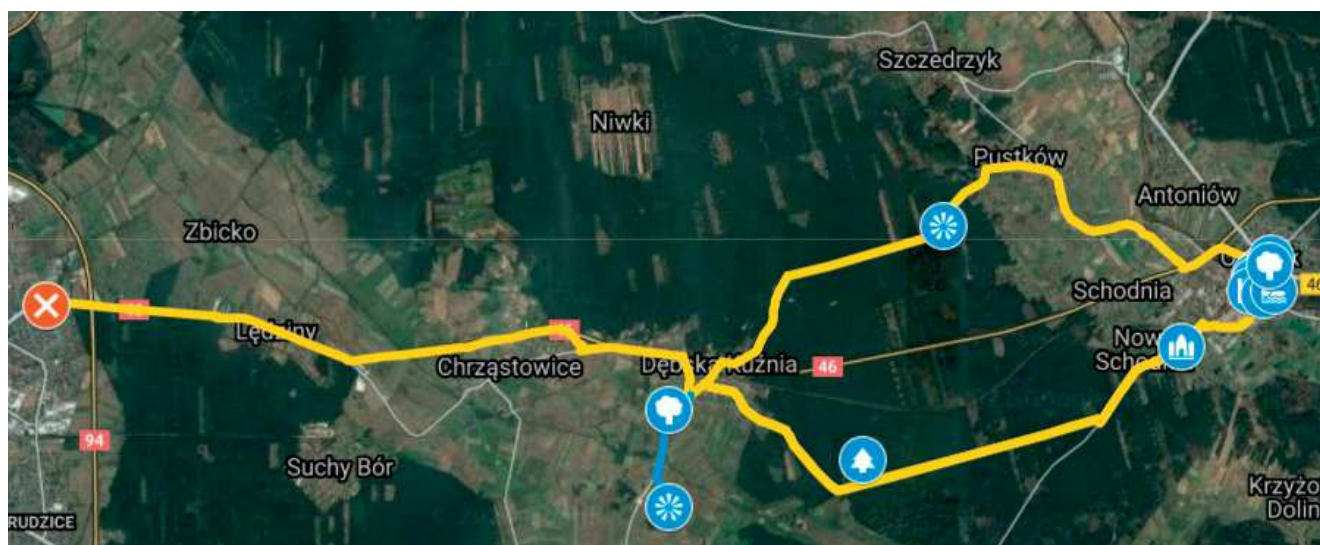
PROJEKT „NATURALNIE, ŻE NATURALNIE!” PROWADZONY JEST W RAMACH PROGRAMU RÓWNAĆ SZANSE
POLSKO-AMERYKAŃSKIEJ FUNDACJI WOLNOŚCI ADMINISTROWANY PRZEZ POLSKĄ FUNDACJĘ DZIECI I MŁODZIEŻY



ROWEREM

WOKÓŁ GMINY OZIMEK

Trasa nr 1: z Ozimka wokół Lasów Stobrawsko-Turawskich (19,9 km) + dojazd z Opola (19,2 km)



Krótka i łatwa trasa, idealna na niedzielną wycieczkę rodzinną. Trasa prawie w całości biegnie przez ciekawe przyrodniczo Lasy Stobrawsko-Turawskie. Najciekawszą atrakcją na trasie jest Rezerwat Przyrody „Srebrne Źródła”. W głębi lasu znajduje się tu źródło wypływające spod ziemi, otoczone ciekawą szatą roślinną i starym drzewostanem. Ciekawostką jest też piękna, zalesiona wydma w okolicach Pustkowa. Na trasę możemy też łatwo dojechać z Opola. Jest to jednak wycieczka dla bardziej zaawansowanych rowerzystów lubiących dłuższe trasy. Całkowita długość takiego wariantu wraz z powrotem do Opola to ok. 60 km. Dobrym rozwiązaniem jest też dojazd do Ozimka pociągiem dostosowanym do przewozu rowerów.

CEKAWE MIEJSCA NA TRASIE

Zabytkowy Most Żelazny w Ozimku

Najstarszy żelazny most wiszący w Europie kontynentalnej. Oddano go do użytku w 1827 roku. W całości został wykonany w miejscowej Hucie Małapanew. Składa się z 1600 części. Wszystkie zostały wykute ręcznie. Waga konstrukcji to 55 ton, długość przeszła to 28,6 m, a rozpiętość pylonów – 31,5 m. Most stoi w samym centrum miasta, tuż za Parkiem Hutnika. Tuż obok mostu, przy służbie stoi budynek Muzeum Hutnictwa.

Huta Mała Panew

i Muzeum Hutnictwa w Ozimku

Huta Małapanew jest najstarszą działającą hutą w Polsce. Jej historia sięga czasów króla pruskiego Fryderyka II, który w 1753 r. podpisał rozkaz o jej utworzeniu. Uruchomiono ją w 1789 r. i w początkowej fazie jej istnienia produkowano tu niezwykle nowatorskie konstrukcje mostów. Jednym z nich jest najstarszy żelazny most w Europie kontynentalnej, który łączy brzegi przepływającej obok huty Małej Panwi. W czasach II wojny światowej huta stała się zbrojownią produkującą na potrzeby wojskowe. Po II wojnie światowej nastąpił największy rozwój huty, a wraz z nią całego Ozimka. Tuż przy hucie, nieopodal zabytkowego mostu stoi budynek Muzeum Hutnictwa. Oprócz archiwaliów huty można tu obejrzeć wyprodukowane w niej piece, wyroby użytkowe, garnki, naczynia, wyroby artystyczne i sakralne, płaskorzeźby, plakiety, a nawet monety i numizmaty. Muzeum otwarte jest w soboty w godz. 10:00-14:00 i niedziele w godz. 13:00-17:00.

Kościół i dawny cmentarz ewangelicko-augsburski w Ozimku

Parafia ewangelicka istnieje w Ozimku od 1768 roku. Przez pierwsze 50 lat funkcjonowała bez swojego kościoła, a nabożeństwa odbywały się w nieistniejącym już tzw. „zameczku”, gdzie urządzono salę modlitwy. Budowę obecnego kościoła

zakończono w 1821 roku. Nie posiadał on jeszcze wieży, a obok niego stała drewniana dzwonnica. Wieżę dobudowano dopiero w 1860 roku, przenosząc do niej dzwony. Tuż obok kościoła znajduje się niewielki park, który powstał w miejscu dawnego cmentarza ewangelickiego. Grzebano tutaj pracowników huty oraz mieszkańców hutniczych osiedli. W latach powojennych cmentarz uległ całkowitej dewastacji, a w latach 60-tych XX wieku został zlikwidowany. Na centralnym skwerze parku stoi metalowa makieta zabytkowego, ozimskiego mostu.

Wyspa Rehdanza w Ozimku

Park miejski na południowym brzegu Małej Panwi, naprzeciw głównego wejścia do huty Mała Panew. Nosi imię założyciela królewskiej huty w Ozimku – Johanna Geорга Rehdanza. Pierwsze alejki spacerowe z ławkami powstały tu w 1803 r. Sfinansowano je z dobrowolnych składek pracowników huty. Później postawiono w parku kregielnię, strzelnicę, ptaszarnię oraz kilkanaście pomników postaci ważnych dla przemysłu hutniczego. Niestety podczas II wojny światowej park został doszczętnie zniszczony. Dziś jest to miejsce plenerowych imprez i wypoczynku mieszkańców miasta. W parku znajduje się scena, wiata piknikowa, plac zabaw oraz przystań kajakowa, na której kończą się spływy Małą Panwią.



Lasy Stobrawsko-Turawskie

Obszar chronionego krajobrazu, lasy występujące w gminach: Ozimek, Turawa, Chrzastowice, Murów, Popielów, Łubniany. Są one pozostałością Puszczy Śląskiej. Znajdziemy tu bory wilgotne, mieszane i świeże z przewagą drzewostanu sosny. Występuje tu kilka florystycznych rezerwatów przyrody.

Rezerwat przyrody „Srebrne Źródła”

Rezerwat znajduje się w Lasach Stobrawsko-Turawskich, przy żółtym szlaku rowerowym z Nowej Schodni do Dębskiej Kuźni. W środku lasu tryska tu źródło wody porośnięte wokół wieloma chronionymi gatunkami roślin. Można tu również spotkać rzadki w Polsce gatunek ważki – szklarnika leśnego. Według lokalnych legend Srebrne Źródła to miejsce magiczne, w którym zawsze w południe, nawet przy bezwietrznej pogodzie szumią głośno drzewa, a czasem nawet odłamują się konary. Podobno hałasują tak szukające się dusze kochanków, dla których było to miejsce potajemnych spotkań. Według innych legend to duchy kupców i podróżników napadanych i często zabijanych w okolicznych lasach.

Beier Park w Dębskiej Kuźni

Niewielki park kwiatny zbudowany w 2020 roku staraniami mieszkańców wioski nieopodal kościoła. Przez park przepływa niewielki strumyk, nad którym wznosi się malowniczy mostek przypominający ten z obrazów Moneta. Cały ogród porośnięty jest egzotycznymi gatunkami pięknie kwitnących na wiosnę kwiatów, z dominującymi rododendronami. Przy parku stoi ogólnodostępna toaleta.

Ogród Bajek w Dębskiej Kuźni

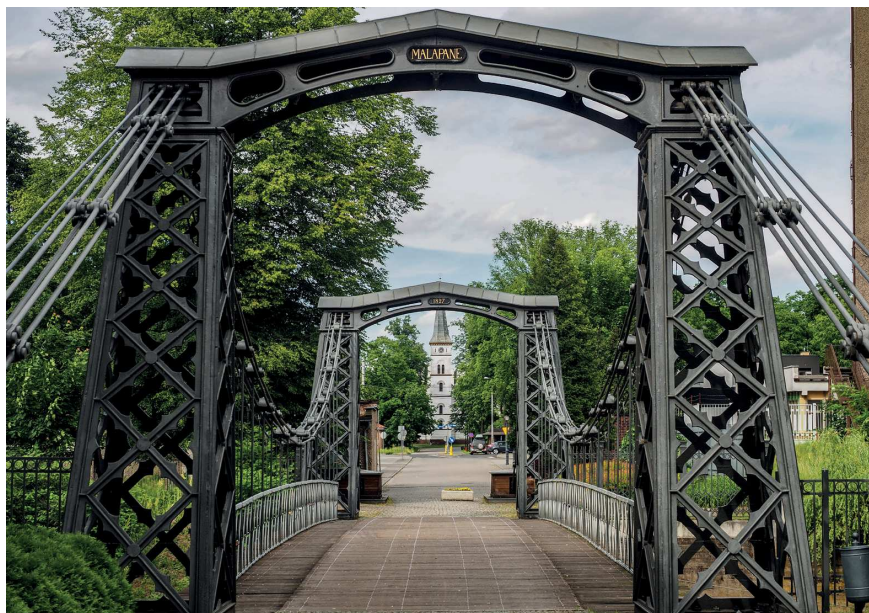
Kolejne miejsce warte dłuższego postoju. Kameralny park zlokalizowany został obok popularnej lodziarni Gustoria z pysznymi, domowymi lodami. Pomiedzy zwirowymi alejkami obrośniętymi drzewami i kwiatami stoja kolorowe makiety baśniowych postaci, leżą kolorowo pomalowane kamienie, figurki i makiety miasteczek. Jak w bajce poczuja się tutaj nie tylko dzieci, ale również dorośli.

Wydma Pustków

Jedna z wielu wydm na obszarze Lasów Stobrawsko-Turawskich. Wznosi się przy leśnej drodze łączącej Dębską Kuźnię z Pustkowem, a jej wysokość dochodzi do kilkunastu metrów. Częściowo porośnięta jest drzewami, jednak wyraźnie widoczne są też obszary odsłonięte, przykryte żółtym piaskiem. Wokół wydmy jest wiele wąskich, leśnych ścieżek świetnych na dłuższe spacerki.

OZIMEK → DĘBSKA KUŹNIA przez Rezerwat Przyrody Srebrne Źródła (9,5 km) – OZIMEK (ul. Wyzwolenia → ul. Kolejowa → ul. Daniecka) – NOWA SCHODNIA → ŻÓŁTY SZLAK ROWEROWY → REZERWAT PRZYRODY „SREBRNE ŹRÓDŁA” → ŻÓŁTY SZLAK ROWEROWY → CZARNY SZLAK ROWEROWY → DĘBSKA KUŹNIA (ul. Leśna → ul. Kolonia → ul. Wiejska → stacja kolejowa)

Wycieczkę rozpoczynamy przy ul. Wyzwolenia, niedaleko zabytkowego mostu żelaznego. Kierujemy się na wschód i na pierwszym skrzyżowaniu, skręcamy w prawo, w ul. Kolejową. Przejedźdżamy przez most na Małej Panwi. Tuż za nim po lewej stronie ulicy znajduje się Wyspa Rehdanza z parkiem i terenami rekreacyjnymi. Po prawej stronie z kolei mijamy Hutę Małapanew. Jadąc dalej ul. Kolejową mijamy stację i tuż za nią przejeżdżamy



Ozimek – zabytkowy, żelazny most wiszący



Ozimek – śluza na Małej Panwi i Muzeum Hutnictwa

przez tory, wjeżdżając do Nowej Schodni. Na skrzyżowaniu na końcu wioski jedziemy prosto asfaltową drogą, wjeżdżając do lasu, a po chwili na żółty szlak rowerowy. Kilkaset metrów dalej, żółty szlak skręca w prawo, a my opuszczamy asfaltową szosę i wjeżdżamy na piękną, leśną drogę. Dalej czeka nas długa (ok. 3,5 km) prosta, przy której mijamy kilkanaście ambon obserwacyjnych. Na jej końcu mijamy tablicę oznaczającą Rezerwat Przyrody „Srebrne Źródła”. Właściwe źródła, od których rezerwat wzięł nazwę, znajdują się w głębi lasu, po prawej stronie i prowadzi do nich droga oznaczona drogowym znakiem.

Za „Srebrnymi Źródłami” dojeżdżamy do rozwidlenia dróg. Żółty szlak skręca w lewo, a my jedziemy w prawo czarnym szlakiem rowerowym prowadzącym do Dębskiej Kuźni. Do wioski wjeżdżamy ul. Leśną, która po chwili łączy się z ul. Kolonia. Mijamy zabytkową kapliczkę z dzwonnica i dojeżdżamy do ul. Wiejskiej w centrum, gdzie skręcamy w prawo i dojeżdżamy do stacji kolejowej. Tuż przy niej znajduje się ukwiecony skwer z ławkami, na których możemy odpocząć przed dalszą drogą. Odpoczynek możemy

też zaplanować w przepięknym i kameralnym Beier Parku znajdującym się obok kościoła przy głównej ul. Wiejskiej (ok. 800 m na południe od stacji kolejowej). To nie jedyne miejsce w Dębskiej Kuźni, w którym warto się zatrzymać. Jadąc od Beier Parku dalej na południe i skręcając w lewo w stronę Dańca, dotrzemy do niezwykłego Ogródu Bajek (ok. 2 km od stacji kolejowej), który szczególnie spodoba się najmłodszym. Tym bardziej, że jego częścią jest lodziarnia z pysznymi lodami wyrabianymi na miejscu.

DĘBSKA KUŹNIA → OZIMEK przez Pustków (10,4 km) – DĘBSKA KUŹNIA (stacja kolejowa → ul. Wiejska → DK 46 → polna droga do Pustkowa) – LASY STOBRAWSKO-TURAWSKIE → WYDMA PUSTKÓW → PUSTKÓW (ul. Słoneczna → ul. Ozimska) – SCHODNIA → OZIMEK (ul. Opolska → ul. Wyzwolenia)

Ze skweru przy stacji kolejowej kierujemy się na północ i docieramy do drogi krajowej nr 46. Tu skręcamy w prawo i jedziemy ostrożnie 200 metrów ruchliwą drogą. Na skraju lasu skręcamy łagodnie w lewo w polną drogę prowadzącą w kierunku Pust-



kowa. Na tym odcinku przydadzą się terenowe opony, jednak jest on przejezdny również dla użytkowników mniej terenowych rowerów. Po chwili wjeżdżamy w głąb lasu i kilometr dalej mijamy z lewej strony ukryte między drzewami zabudowania. Dwieście metrów za nimi na rozwidleniu dróg skręcamy w prawo. Dwa kilometry dalej docieramy do podjazdu na wydmę Pustków, często odwiedzaną przez miłośników motocrossu. Skręcamy przy niej w lewo i objeżdżamy ją dookoła, pomiędzy niewielkimi pagórkami. Kilkaś set metrów dalej wyjeżdżamy z lasu i docieramy do Pustkowa. Jedziemy cały czas prosto ul. Słoneczną i dojeżdżamy do głównej ulicy przy Zajeździe Hema. Tu skręcamy w prawo i jedziemy asfaltową drogą o umiarkowanym ruchu przez cały Pustków, po chwili mijając Schodnię i docierając do ronda przy wjeździe do Ożimka. Tu skręcamy w lewo i jedziemy drogą dla rowerów wzdłuż drogi krajowej nr 46. Przejeżdżamy przez most na Małej Panwi i skręcamy w prawo, wjeżdżając do miasta ul. Opolską, którą docieramy do mety naszej wycieczki przy ul. Wyzwolenia, niedaleko zabytkowego mostu żelaznego.

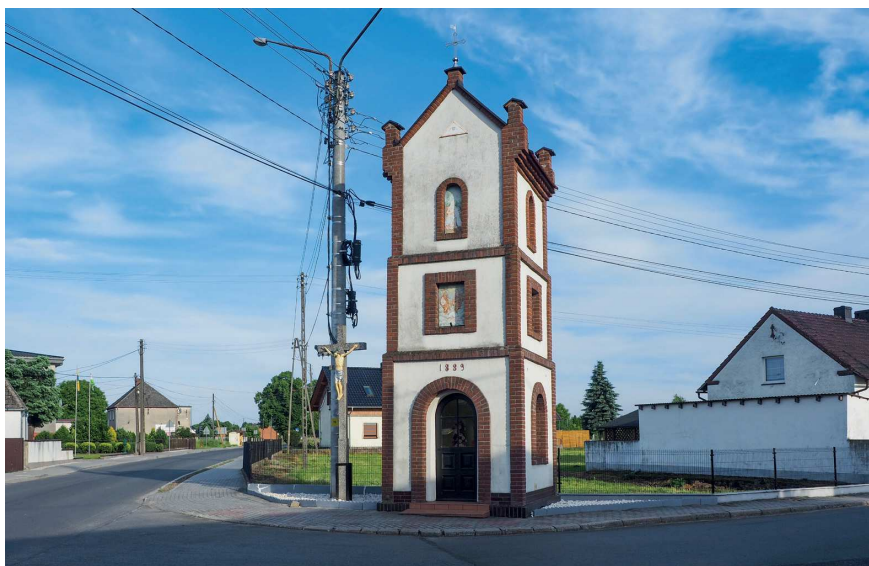


Wydma w okolicach Pustkowa

OPOLE → OŻIMEK przez Rezerwat Przyrody Srebrne Źródła (19,2 km) → OPOLE (stacja Opole-Gosławice) → ŁĘDZINY → CHRZĄSTOWICE → DĘBSKA KUŹNIA (ul. Ozimska – ul. Niwecka – ul. Wiejska – ul. Kolonia – ul. Leśna) → CZARNY SZLAK ROWEROWY → ŻÓŁTY SZLAK ROWEROWY → REZERWAT PRZYRODY „SREBRNE ŹRÓDŁA” → ŻÓŁTY SZLAK ROWEROWY → NOWA SCHODNIA → OŻIMEK (ul. Daniecka – ul. Kolejowa – ul. Wyzwolenia)

Rozpoczynamy na wschodnim krańcu Opola, przy stacji Opole-Gosławice. Z centrum miasta łatwo tu dojechać ul. Ozimską i ul. Częstochowską. Pierwszy odcinek trasy do Dębskiej Kuźni pokonujemy drogą dla rowerów wzdłuż drogi krajowej nr 46. Po drodze mijamy Łędziny i Chrzastowice, na skraju których kończy się asfaltowa droga dla rowerów, a jej szutrowe przedłużenie odbija lekko w prawo od drogi samochodowej. Mijamy kilka zakrętów między zabudowaniami i dojeżdżamy do asfaltowej szosy biegnącej z centrum Chrzastowic. Skręcamy w lewo i po chwili wjeżdżamy na ciąg pieszo-rowerowy wzdłuż DK 46 i docieramy nim do centrum Dębskiej Kuźni.

W Dębskiej Kuźni, tuż przed centrum skręcamy w prawo, w ul. Niwecką i jedziemy dalej czarnym szlakiem rowerowym. Dojeżdżamy do szkoły i skręcamy ostro w lewo, jadąc dalej główną ul. Wiejską. Na następnym skrzyżowaniu skręcamy w prawo, w ul. Kolonia. Mijamy zabytkową kapliczkę i za następnym zakrętem, na rozwidleniu dróg jedziemy w lewo, zgodnie z czarnym szlakiem. Za wioską wjeżdżamy do lasu i za ok. kilometr docieramy do skrzyżowania z żółtym szlakiem rowerowym i skręcamy w lewo. Jedziemy 3,5 kilometra prostą i wygodną drogą leśną, po drodze mijając Rezerwat Przyrody „Srebrne Źródła”. Na końcu prostej szlak zakręca w prawo i dociera do asfaltowej szosy Daniec – Ożimek. Tu żółty szlak biegnie dalej prosto do Krzyżowej Doliny, a my skręcamy w lewo, w stronę Ożimka. Kilometr dalej wyjeżdżamy z lasu i wjeżdżamy na krótką chwilę do Nowej Schodni. Tuż za nią przejeżdżamy przez tory kolejowe i skręcamy w prawo, w ul. Kolejową, którą docieramy do centrum Ożimka. **Do każdej trasy na stronie www.ozimek.pl w zakładce turystyka zamieszczono linki z mapami w Google Maps oraz pliki zawierające ślady trasy do nawigacji GPS.**



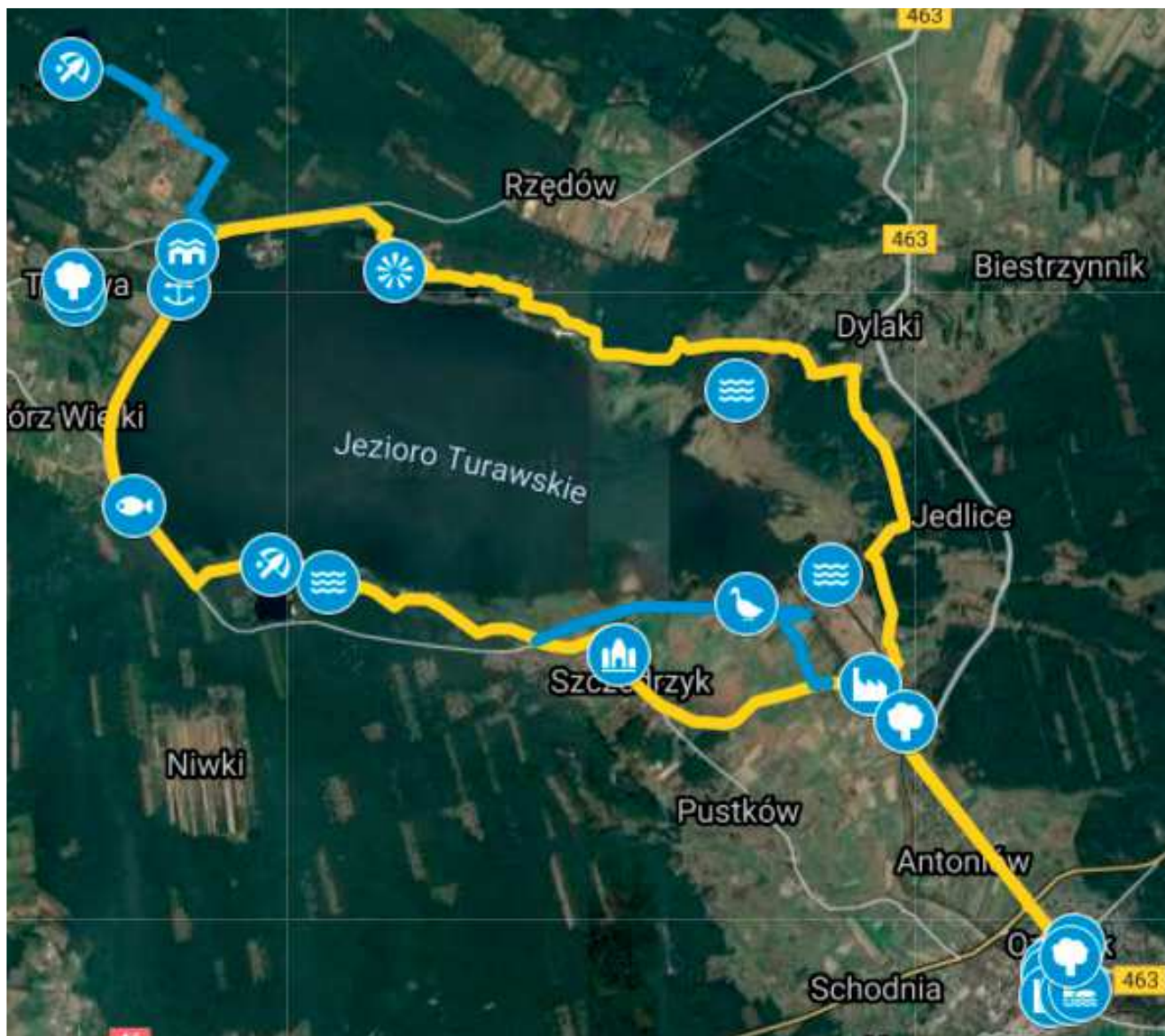
Schodnia



Rezerwat Srebrne Źródła



Trasa nr 2: z Ozimka wokół Jeziora Turawskiego (29,6 km)



Jedną z najpiękniejszych tras w okolicach Ozimka, prowadząca nad piękne tereny Jeziora Turawskiego, pełne ośrodków wypoczynkowych, punktów gastronomicznych, plaż, przystani żeglarskich i terenów wędkarskich. W całości prowadzi oznakowanymi szlakami rowerowymi – najpierw czerwonym, a później zielonym. Wycieczka polecana szczególnie na lato, kiedy aktywny wysiłek na rowerze można połączyć z plażowaniem i całodniowym pobytom nad wodą.

CIEKAWY Miejsca na trasie

Część z nich tylko wymieniamy, ponieważ pełne opisy zamieszczono już na stronach poprzednich, gdzie zaprezentowano trasę nr 1 np. Zabytkowy most żelazny w Ozimku, Huta Mała Panew i Muzeum Hutnictwa w Ozimku, Kościół i dawny cmentarz ewangelicko-augsburski w Ozimku,

Ogród kwiatowy w Antoniowie

W Antoniowie przy ul. Stawowej znajduje się zapierający dech w piersiach ogród gęsto obsadzony egzotycznymi gatunkami roślin kwitnących. Mimo niewielkich rozmiarów posiada on naprawdę wiele pięknych drzew i krzewów. Jest tu niewielki strumyk z mostkiem, a na niewielkim wzniesieniu stoi altana i pięknie wyrzeźbiony „hotel dla owadów”.

Huta szkła w Jedlicach

Pierwotnie istniał tu zakład hutniczy, w którym produkowano drut i gwoździe. Powstał on w 1775 roku. Później uruchomiono tu produkcję młotków i innych narzędzi, a w 1800 roku otwarto walcownię blach. Huta szkła powstała tu dopiero w 1960 roku. Z dawnych zabudowań huty do dziś zachowały się: budynek z 1805 roku, dworek „Beatka” oraz zabytkowe domy robotnicze z przełomu XVIII i XIX wieku.

Szczędrzyk

Jedną z najpiękniejszych miejscowości Gminy Ozimek, leżąca nad południowym brzegiem Jeziora Turawskiego. Tutejszy brzeg jeziora zasiedlają liczne ptaki wodne, które gniazdują na zalanych wodą drzewach i w otaczających je zaroślach. W Szczędrzyku warto zobaczyć: neogotycki kościół św. Mikołaja, stojący za nim pomnik ofiar I i II wojny światowej z piękną rzeźbą św. Jerzego, pokonującego smoka oraz kilka zabytkowych kapliczek umiejscowionych w różnych punktach wioski. W Szczędrzyku możemy również zjeść, w którejś z restauracji, albo uzupełnić napoje w którymś ze sklepów.

Lasy Stobrawsko-Turawskie, Jeziora Turawskie
Powstało w latach 30-tych XX wieku na dobrach hrabiego Hubertusa. Sztuczny zbiornik na Małej Panwi miał chronić Opole przed powodzią, ale także pełnić funkcje wypoczynkowe i rekreacyjne. Podobno hrabia Hubertus, aby uzyskać zgodę



na jego budowę, musiał spotkać się z Adolfem Hitlerem. Jezioro powstało w 1938 roku. Ma 24 km² powierzchni i 13 m głębokości. Wokół jeziora znajdziemy liczne, hotele, pensjonaty, domki letniskowe, punkty gastronomiczne, przystanie żeglarskie, wypożyczalnie sprzętu wodnego i wiele innych atrakcji. Obok są trzy inne jeziora: Średnie, Małe oraz nieco oddalone na północ Jezioro Srebrne.

Pałac w Turawie

Pałac w stylu barokowym został wzniesiony w połowie XVIII wieku dla pana tamtejszych dóbr, Martina Scholza von Loewenckorna. Do dziś dobrze zachowały się dekorowane w stylu neorokokowym wnętrza z piękną salą balową. W 1937 roku ostatni właściciele zamku przekazali go na sierociniec. Do niedawna istniał tu dom dziecka. Pałacu nie da się zwiedzić, można go tylko zobaczyć z zewnątrz.

Przebieg trasy

OZIMEK (ul. Wyzwolenia → ul. Powstańców Śląskich) → ANTONIÓW → JEDLICE → CZERWONY SZLAK ROWEROWY → DYLAKI (ul. Jakuba → ul. Szymona → mostek na Libawie) → CZERWONY SZLAK ROWEROWY → JEZIORO TURAWSKIE, brzeg północny → TURAWA-RYBACZÓWKA → NIEBIESKI SZLAK ROWEROWY → zapora na Małej Panwi → ZIELONY SZLAK ROWEROWY (zachodni brzeg Jeziora Turawskiego) → JEZIORO ŚREDNIE → JEZIORO MAŁE → Ośrodek wypoczynkowy „Jowisz” → ZIELONY SZLAK ROWEROWY → SZCZEDRZYK → JEDLICE → ANTONIÓW → OZIMEK (ul. Powstańców Śląskich → ul. Wyzwolenia)

Wycieczkę rozpoczynamy przy ul. Wyzwolenia, niedaleko zabytkowego mostu żelaznego. Kierujemy się na północ, przejeżdżamy przez dwa ronda w centrum miasta i skręcamy w lewo, w ul. Powstańców Śląskich. Po chwili przecinamy prosto drogę krajową nr 46 i wjeżdżamy do Antoniowa. Jedziemy przez całą wioskę drogą dla samochodów lub wąskim ciągiem pieszo-rowerowym z prawej strony drogi i docieramy do Jedlic. Tu, przy moście na Małej Panwi zjeżdżamy z asfaltowej drogi w prawo, na czerwony szlak rowerowy. Kilkaset metrów dalej wjeżdżamy do lasu i jedziemy ok. 3 km piękną drogą meandrującą pomiędzy leśnymi łąkami, dojeżdżając do Dylak. Tu, na samym początku wioski skręcamy w lewo, w ul. Szymona i zaraz potem, na skraju lasu w prawo. Trzysta metrów dalej znów skręcamy w lewo i od razu w prawo. Przejeżdżamy przez mostek na Libawie i jedziemy skrajem lasu, po prawej stronie mijając łąki. Gdy łąki się skończą, droga zakręca w prawo i dociera do skrzyżowania leśnych dróg, na którym skręcamy ostro w lewo. Jedziemy ok. kilometra, docierając do pierwszych domków letniskowych ukrytych w lesie. Tuż za nimi czeka nas krótki podjazd, za którym skręcamy w lewo. Po chwili na rozwidleniu skręcamy w prawo, omijając główną drogę pomiędzy ośrodkami wypoczynkowymi i domkami letniskowymi. Za nimi droga meandruje po mniej zabudowanych terenach i dociera do głównej promenady spacerowej nad Jeziorem Dużym. Czerwony szlak rowerowy na jej początku skręca w prawo i od razu w lewo, prowadząc mniej zatłoczoną ul. Biwakową, równoległą do promenady. Na jej końcu skręcamy w prawo i po chwili dojeżdżamy do głównej drogi gminnej prowadzącej nad jezioro. Tu skręcamy w lewo. Możemy pojechać szosą dla samochodów lub skręcić wcześniej w pełną

drogę prowadzącą na wał jeziora. Obydwie drogi prowadzą nas do domków letniskowych w Turawie-Rybaczówce.

W Rybaczówce możemy zjechać z trasy głównej na północ, by odwiedzić nieco oddalone Jezioro Srebrne (opis dojazdu poniżej). Jadąc trasą główną, wjeżdżamy na krótką chwilę na niebieski szlak rowerowy, którym docieramy do zapory na Małej Panwi. Tuż za nią znajduje się droga dojazdowa do centrum Turawy (skręt w prawo), do której warto zajrzeć, by obejrzeć piękny barokowy pałac i kameralny park edukacyjny Nadleśnictwa Turawa. Jadąc dalej wzdłuż zachodniego brzegu Jeziora Turawskiego, wjeżdżamy na zielony szlak rowerowy i możemy poruszać się na dwa sposoby. Pierwszy to przejazd szeroką drogą szutrową biegnącą dołem wału jeziora, którą poprowadzony jest szlak rowerowy. Drugi to przejazd wąską ścieżką na szczycie wału, skąd roztacza się piękny widok na całe jezioro. Po przejechaniu ok. 1 km po prawej stronie mijamy Kotórz Wielki z charakterystyczną wieżą kościoła. Jeśli wybraliśmy drogę dołem wału, to następne kilkaset metrów musimy pokonać dość ruchliwą drogą gminną. Na końcu wału trasa naszej wycieczki skręca w lewo i wjeżdża do lasu. Po chwili po prawej stronie mijamy Jezioro Średnie, widząc jednocześnie z lewej strony Jezioro Duże. Jadąc cały czas wzdłuż brzegu tego drugiego, po chwili mijamy ukryte w lesie Jezioro Małe. Tuż za nim kończy się asfaltowa droga, a nasza trasa skręca w prawo, w leśną ścieżkę. Okrążamy lasem Jezioro Małe i na pierwszym rozwidleniu skręcamy w lewo. Jedziemy ok. 300 m krętą i wąską leśną ścieżką, by tuż za nią wyjechać na asfaltową drogę obok niewielkiego zakładu karnego. Tuż za nim skręcamy w lewo i podjeżdżamy lekko pod górę drogą z betonowych płyt. Przejeżdżamy pomiędzy parkiem linowym z prawej, a Ośrodkiem Wypoczynkowym Jowisz z lewej i skręcamy w prawo. Jedziemy cały czas prosto drogą, przy której stoi wiele domków letniskowych. Niecały kilometr dalej

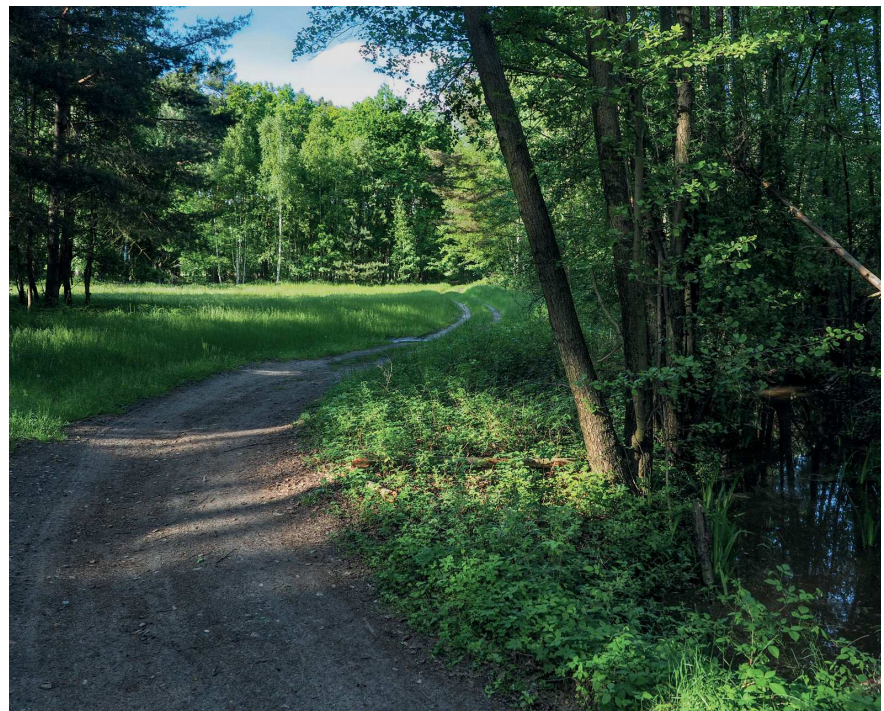
wyjeżdżamy z lasu i widzimy przed sobą pierwsze zabudowania Szczedrzyka. W dalszą trasę możemy pojechać dwoma różnymi drogami. Trasa główna wycieczki prowadzi przez centrum wioski i dalej asfaltową szosą do Jedlic. Wariant alternatywny to przejazd wałem jeziora, którym dotrzemy do niezwykłych rozlewisk z zalanyymi wodą drzewami i zaroślami (opis poniżej).

W Szczedrzyku dojeżdżamy do głównej ul. Opolskiej, skręcamy w lewo i przejeżdżamy przez całą wioskę. Sześćset metrów za kościołem skręcamy w prawo w kierunku Jedlic. W Jedlicach mijamy hutę szkła, most na Małej Panwi i wjeżdżamy do Antoniowa. Za Antoniowem przejeżdżamy ostrożnie przez rondo na drodze krajowej nr 46 i wjeżdżamy do Ozimka ul. Powstańców Śląskich, którą docieramy do mety naszej wycieczki w centrum miasta.

JEZIORO TURAWSKIE → PRZEJAZD PRZEZ SIEDLISKA PTAKÓW

Jadąc zielonym szlakiem rowerowym po południowej stronie Jeziora Turawskiego, skręcamy przed pierwszymi zabudowaniami Szczedrzyka w lewo, w wąską ścieżkę wjeżdżającą na wał jeziora. Po chwili roztacza się przed nami piękny widok na jezioro, a kilometr dalej docieramy do porośniętych drzewami i zaroślami rozlewisk, które są siedliskami licznych gatunków ptaków wodnych. Warto zatrzymać się tu na dłuższe obserwacje przyrodnicze. Za siedliskami ptaków zjeżdżamy z wału tuż przed budynkiem zapory na Małej Panwi. Jedziemy wąską i wyboistą ścieżką połą biegnącą prostopadle do wału jeziora i docieramy nią do asfaltowej szosy Szczedrzyk – Jedlice. Skręcamy w lewo i wracamy na trasę główną naszej wycieczki. **Do każdej trasy na stronie www.ozimek.pl w zakładce turystyka zamieszczono linki z mapami w Google Maps oraz pliki zawierające ślady tras do nawigacji GPS.**

Przemysław Supernak



Jedlice-Dylaki – czerwony szlak rowerowy

VI Mistrzostwa Polski w wyciskaniu wielokrotnym sztangi

W dniu 12 czerwca 2021 r. we Wrocławiu odbyły się VI Mistrzostwa Polski w wyciskaniu wielokrotnym sztangi open połączone z 10 Mistrzostwami Polski Nauczycieli w tej konkurencji. W tych silnie obsadzonych zawodach wystąpiła dwuosobowa reprezentacja zawodników z Ozimka (jedyni z województwa opolskiego), trenujący od paru miesięcy razem z nauczycielem wychowania fizycznego Zespołu Szkół w Ozimku – Piotr Bąk oraz absolwent liceum naszej szkoły – Sławomir Genda.

Rozgrywane były 2 konkurencje - wyciskanie sztangi na płaskiej ławce 100 kg wielokrotnie oraz wyciskanie wybranego ciężaru powyżej 40 kg wielokrotnie w czasie 5 min. non stop.

W klasyfikacji nauczycieli powracający do swojej formy sprzed lat Piotr Bąk zajął 2. miejsce w wyciskaniu 100 kg z wynikiem 18x100 kg oraz 3 miejsce z ciężarem dowolnym z wynikiem 135x40 kg. Sławomir Genda zaliczył również bardzo dobry występ jak o debiut jego wynik to 116x40 kg, co dało Sławkowi 9. miejsce w Polsce w kategorii open na 20 zawodników. Piotr Bąk w klasyfikacji open zajął 2 razy 7. miejsce.

Piotr Bąk



VI Memoriał im. Adama Wernera i cztery złote medale Marty Rakowskiej

W dniach 28-29.05.2021 r. na terenie Pływalni Orbita we Wrocławiu przeprowadzono VI Memoriał im. Adama Wernera jako Letnie Mistrzostwa Dolnego Śląska w pływaniu dla zawodników 14-letnich i starszych. Zawody na 50-metrowej pływalni olimpijskiej zorganizował Dolnośląski Okręgowy Związek Pływacki.

W zawodach cztery razy na słupku startowym stała Marta Rakowska z Krasiejowa, która reprezentuje Sekcję Pływacką UKS MOS w Opolu. Podczas dwudniowych zmaganiach pływackich we Wrocławiu, Marta wygrała rywalizację w konkurencjach w stylu dowolnym na dystansie: 200m, 400m i 800m oraz zwyciężyła konkurencję 200m stylem zmiennym w kategorii junierek 15-letnich.

Dzięki dobrym wynikom indywidualnym, w ostatecznym podsumowaniu zawodów, Marta wg punktacji wielobojowej FINA za dwa swoje najlepsze starty, zdobyła tytuł Najlepszej Zawodniczki Zawodów w klasyfikacji Junierek wśród swoich rówieśniczek. Zdobywając cztery złote medale przyczyniła się do sukcesu Sekcji Pływackiej UKS MOS w Opolu, która z dorobkiem 23 medali, zajęła w klasyfikacji medalowej wysokie 4 miejsce na 48 uczestniczących klubów, ustępując jedynie ekipom pływaków z Wrocławia i Poznania.

W pływackich Mistrzostwach Dolnego Śląska udział wzięło 419 zawodników, w tym 189 dziewcząt i 230 chłopców, którzy reprezentowali 48 sekcji i klubów pływackich z Dolnośląskiego, Wielkopolskiego, Warszawsko-Mazowieckiego i Opolskiego Okręgowego Związku Pływackiego.

Piotr Rakowski



Fot. UKS MOS w Opolu

75-lecie KS Małapanew Ozimek cz. 6

Oglądając trofea jakie na przestrzeni lat zgromadzono w siedzibie KS Małapanew Ozimek da się spostrzec, że większość z nich zdobyli przedstawiciele drużyn młodzieżowych. Kolejną część cyklu o historii HKS-u chcemy poświęcić naszej uzdolnionej młodzieży.

Przez 75 lat klub wychował pokolenia młodych piłkarzy, którzy stanowili później o sile zespołu seniorów. Już w latach 60. prasa sportowa zachwycała się „wysokim poziomem gry ozimskiej młodzieży”, zwracano także uwagę na jej dobre przygotowanie fizyczne i taktyczne. Wiele osób dziwiło się, jak w tak małej miejscowości może być takie nagromadzenie piłkarskich talentów? „Duży wpływ na to ma lokalizacja stadionu, który położony jest w środku osiedla – młodzież wychodzi na dwór i już jest na boisku – stwierdził w jednym z wywiadów Leon Brylczak – honorowy Prezes Klubu.

Nie byłoby jednak tych osiągnięć, gdyby nie trenerzy, którzy przez wiele lat poświęcali czas na odkrywanie i szlifowanie nowych talentów. Jednym z nich był Ryszard Elżanowski, który przez ponad 30 lat był związany z naszym klubem. Wychowanek Polonii Wołczyn po raz pierwszy trafił do Ozimka w sezonie 1969/70 jako zawodnik. Po rocznej grze przeszedł do Gwardii Opole, ale już w 1972 r. znów bronił barw klubu z Ozimka. Do 1975 r. był czynnym zawodnikiem, zaś od tego samego roku sprawował funkcje trenerskie. Jako piłkarz i trener w jednej osobie wywalczył awans z rezerwami Małejpanwi do Ligi Okręgowej (wówczas najwyższy szczebel w województwie). Nasz klub był wtenczas bardzo silny – świeżo wywalczony awans do II ligi przez seniorów, zaplecze grające w Okręgówce, zaś juniorzy rywalizowali w I lidze. W pierwszym sezonie rezerwy klubu zajęły 9. miejsce w swojej lidze, juniorzy z kolei plasowali się na 5. pozycji. Ryszard Elżanowski prowadził rezerwy do roku 1978, będąc niejednokrotnie asystentem trenerów II ligowych seniorów. W latach 1978-80 trener ten szkolił juniorów, zajmując z nimi m.in. 3 miejsce w I lidze.

Lata 80. i 90. to okres, kiedy młode talenty w naszym klubie były wrzucane na głęboką wodę. Często drużyna seniorów, nie mając szerokiej kadry musiała radzić sobie sięgając po zawodników dużo młodszych. Elżanowski wspomina tamten okres następująco: „zawsze jak zawadzili trenerzy z zewnątrz albo trzeba było odmłodzić zespół, to klub powierzał mi prowadzenie seniorów”. Nie brakowało sukcesów międzynarodowych – w 1993 r. juniorzy i trampkarze wybrali się do Dremmen (dzielnica Heinsberga, miasta partnerskiego Ozimka), gdzie rozgrywane były turnieje z okazji tygodnia sportu. Nasi młodzi piłkarze, dla których wyjazd do Europy Zachodniej był dużym przeżyciem, zaprezentowali się wybornie, gdyż w kategorii juniorów Małapanew zajęła 2. miejsce, ulegając w finale po rzutach karnych. Wówczas w juniorach grali: Krzysztof Wierny, Tomasz Kapica, Mirosław Marciniak, Adam Pastuch, Dariusz Domaszczyński, Dariusz Puzik, Patryk Partyka, Tomasz Wiśniewski, Andrzej Brylczak, Grzegorz Antczak, Artur Młotek Krzysztof Czech, Karol Mroszczyk, Robert Sarnecki i Artur Adamski (trener. L. Brylczak). Z wymienionych piłkarzy



Małapanew lata 90. juniorzy



Juniorzy I liga – lata 70.

najdłużej z piłką nożną związany był T. Wiśniewski, który zdobył później m.in. Puchar Polski z Małapanewią w 2001 r., inny z zawodników – K. Mroszczyk po grze w niższych ligach zajął się trenowaniem młodzieży (ostatnio Krasiejów), zaś A. Brylczak przez długie lata sędziował mecze piłkarskie. Na tym samym turnieju świetnie zaprezentowali się także Trampkarze, którzy wygrali rozgrywki w swojej kategorii pokonując w finale Rheinland Dremmen 1-0. Najlepszym strzelcem został Mariusz Kwietniewski (5 bramek), z kolei piłkarzem turnieju – Tomasz Wróblewski. Nasza młodzież wstawiła się również zwycięstwem w meczu ze znaną portugalską szkołą piłkarską - Interem Lizbona 2-0. W ekipie trampkarzy, którą prowadził R. Elżanowski grali: Arkadiusz Podlaski, Marek Dobrowolski, Rafał Hreczuch, Wojciech Słupik, Mariusz Grubski, Andrzej Dębicki, Tomasz Wróblewski, Mariusz Kwietniewski, Roman Honza, Mirosław Adamski, Adam Berbelicki, Dariusz Waclawczyk, Krzysztof Waclawczyk, Robert Bojer i Szymon Bejma.

W opinii wielu wspomniana wyżej drużyna była jedną z najbardziej perspektywicznych w la-

tach 90. Ci zawodnicy głównie z trenerem Elżanowskim przeszli „szlak bojowy” od Trampkarzy aż do IV ligi włącznie (z czego większość z nich dokonała tego nie mając jeszcze skończonych 20 lat). Warty odnotowania był również sukces w I lidze juniorów, gdzie zespół zajął 5. miejsce (gdzie w rzeczywistości grali tam dużo młodszy zawodnicy). Gdyby nie zawirowania organizacyjne to kto wie, czy nie dane byłoby tej drużynie wystąpić na szczeblu ogólnokrajowym. Największą karierę z tych zawodników zrobił Adam Berbelicki, który przez lata grał w Odrze Opole, a dziś jest trenerem rezerwy tego klubu. Ciekawie również potoczyły się losy Tomasza Wróblewskiego, który od początku lat 90. do dziś (nie licząc krótkiej przerwy na występy w Krasiejowie) gra dla Małejpanwi, a do tego jeszcze rywalizował w futsalowej Ekstraklasie. Znanym piłkarzem w regionie był także Mariusz Kwietniewski, który grał m.in. w III ligowym Rajflu Krasiejów. Piłkarz ten zmarł w 2016 r. w wyniku ciężkiej choroby.

Warto też wspomnieć o utalentowanych piłkarzach z roczników 1984-1987, wśród których grali m.in. Szymon Waga, Piotr Słupik, Wojciech



Małapanew juniorzy I liga - lata 70.



Ryszard Elżanowski (z prawej) wraz z podopiecznymi (lata 70.)

Machulak, Roman Blozik, Łukasz Obrębski, Adam Orłowicz, Łukasz Jędrysiak, Bartosz Stręł oraz Waldemar Sobota. Z tych najdalej zaszedł Sobota, o sukcesach którego wspominaliśmy we wcześniejszych artykułach. Także A. Orłowicz, doszedł wysoko, gdyż zagrał w Górniku Zabrze i być może zadomowiłby się w Ekstraklasie na dłużej, gdyby nie kontuzja, której nabawił się w najlepszym okresie dla piłkarza. „Orzeł” jednak napisał piękną historię w MKS-ie Kluczbork, gdzie przez wiele lat grał w I jak i w II lidze, stając się legendą tego klubu.

Talentów nie brakowało również w rocznikach 1990-94, kiedy to pokazali się: Bartosz Momot (który bronił w juniorach Cracovii), Arkadiusz Lech (kszo Ostrowiec), Konrad Górniaszek (Odra Wodzisław Śl.), Robert Murszewski, Jakub Kajdana, Wiktor Włodarczyk czy też Daniel Katzy. Największą gwiazdą został jednak Paweł Olkowski, który z Małejpanwi przeszedł do Gwarka Zabrze, a potem zrobił międzynarodową karierę (Niemcy i Turcja) oraz zagrał w Reprezentacji Polski. W roczniku 1994 rywalizowały z kolei talenty Mateusza Marca i Szymona Reimanna. Przez wiele lat trenerzy większą karierę włożyli Reimannowi, ale dzięki tytanicznej pracy to Marzec wykorzystał swój potencjał, pokazując się z dobrej strony w III lidze w barwach Małejpanwi i Ruchu Zdzieszowice, gdzie potem zapracował na transfery do Olimpii Grudziądź, GKS-u Bełchatów i do ekstraklasowego Podbeskidzia.

Wszystkich tych piłkarzy łączy jedna osoba – trenera Ryszarda Elżanowskiego, u boku którego przez krótszy bądź dłuższy czas mieli okazję uczyć się piłkarskiego rzemiosła. Sam trener powtarzał wielokrotnie „że jeśli piłkarze wytrzymają z nim dwa lata, to będą dobrymi zawodnikami”. Można rzec, że ta dewiza była przez lata prawdziwa. Trener ten oprócz sukcesów z młodzieżą zasłużył się dla pierwszego zespołu, któremu w latach 80. dwukrotnie uratował III ligę, a w latach 90. awansował do Ligi Okręgowej oraz IV ligi. Zdobył także Puchar Polski na szczeblu okręgu. Po sezonie 2001/02 w IV lidze Elżanowski zrezygnował z prowadzenia zespołu seniorów, by zająć się młodzieżą, lecz po kilku latach odszedł z klubu. Warto też odnotować, że trener ten został odznaczony Brązową Odznaką Honorową Polskiego Związku Piłki Nożnej.

W ostatnich latach zespoły juniorów w Małejpanwi przeszły większą profesjonalizację, czego finałowym etapem jest utworzenie klubu przy Mosirze w Ozimku, dla którego szkolenie młodzieży będzie główną misją. O nowe talenty z pewnością nie powinniśmy się martwić, dziś w seniorach dobrze radzi sobie na bramce Wojciech Noga, zaś Jakub Marzec (brat Mateusza) ma szansę zostać dobrym obrońcą. Talentów w naszym klubie nie powinno więc zabraknąć.

Tym artykułem chciałem przypomnieć bardzo zasłużoną postać dla naszej lokalnej piłki jaką jest Ryszard Elżanowski. Chciałem też wymienić nazwiska piłkarzy, którzy może nie odnieśli spektakularnych sukcesów, ale ich gra przynosiła dużo radości lokalnej społeczności. Dziękuję Panu trenerowi za spotkanie oraz przekazanie wielu ciekawostek z historii klubu, a także unikatowych fotografii.

Kolejną część naszego cyklu poświęcimy sekcji piłki ręcznej, która do początku lat 70. była bardziej utytułowana od piłkarzy.

Kewin Adamczyk